



KURIER

Uniwersytecki

Czasopismo Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego

numer 1/21/2026

ISSN 2719-955X

e-ISSN 2719-9932

styczeń-marzec 2026



W numerze m.in.:

- * Sam na sam... z Emilią Klimaszewską
- * Gala Nauki Polskiej
- * Trylogia studentki

SPIS TREŚCI

3 | Od Redakcji

4 | The University Courier

REKTOR, SENAT, BIURO REKTORA

- 6 | Senat
- 7 | Organizacja
- 8 | Kronika rektorska

SAM NA SAM Z...

- 9 | Emilią Klimaszewską prodziekan WNMiNoZ

WYDARZENIA

- 13 | Współpraca z irlandzką uczelnią
- 14 | Gala Nauki Polskiej
- 15 | Rocznicą niepodległości USA
- 16 | Angola... blisko Radomia
- 18 | Tsokkos Hotels dla studentów
- 19 | Drukarka 3D na Wydziale Mechanicznym
- 20 | Z kopyta kulig rwie...
- 22 | Doskonałość dydaktyczna URad.
- 23 | PTP Oddział Radom

23 | FLESZEM Z WYDZIAŁÓW

27 | KONFERENCJE, SEMINARIA, WYKŁADY...

NAUKA – prace naukowe, eseje, badania...

- 29 | Piotr Sadowski – *Nie tylko energia: jak przemysł zastępuje paliwa kopalne*

33 | PROFESURY

33 | GALERIE

38 | Z WITRYNY WYDAWNICTWA URAD.

PO GODZINACH...

- 39 | Leszek Tarasiński – *Perkusja moja miłość*

STUDENCI

- 42 | Madera na mapie Erasmusa
- 43 | „Pozytywni” na konferencji
- 44 | Konferencja „Pierwsze kroki w nauce”
- 45 | Starcie na argumenty
- 47 | Antologia „Dojrzałość”
- 48 | Trylogia studentki

49 | OKIEM STUDENTA

51 | POST MORTEM

Na stronie tytułowej uczelniany kulig – zdjęcie zbiory prywatne



ISSN 2719-955X
e-ISSN 2719-9932

Wydawca:
Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego
Wydawnictwo, ul. Malczewskiego 29, 26-600 Radom
tel. 48 361 70 33
e-mail: wydawnictwo@urad.edu.pl www.wydawnictwo.uniwersytetradom.pl

Zespół redakcyjny:
Wojciech Bielawski – *redaktor naczelny*
Karolina Derleta

Współpracownicy: Michał Czyżewicz, Justyna Ćwiertnia, Kazimierz Łyszcz, Aneta Mirosz,
Jan Rybak, Jacek Sobień

Opracowanie komputerowe i graficzne – Cezary Majewski
Korekta – Monika Fetrás

Patronat
JM Rektor Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego
prof. dr hab. Sławomir Bukowski

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo skrótów
i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku.

Od Redakcji

KIEDY KOŃCZY SIĘ MŁODOŚĆ?

To pytanie zadajemy sobie nawet i wtedy, gdy lat w życiorysie niewiele: *Jeśli skończy się moja młodość, to jak to będzie dalej?* – ale szczególnie wtedy, gdy wchodzimy w smugę cienia, czyli uświadamiamy sobie nieuchronność przemijania i z żalem konstatujemy: *Jaka szkoda, młodość tak błyskawicznie przeminęła.*

Refleksja i zaduma nad szybko (zbyt szybko) przemijającym czasem pojawiła się u mnie także podczas niezwykle interesującej rozmowy s. 9 (cały splendor dla mojej interlokutorki) z Emilią Klimaszewską, prodziekanem Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu.

Pani Profesor bardzo ciekawie i przystępnie mówi o współczesnej kosmetologii, która zajmuje się dbaniem i upiększaniem naszego ciała, i oferuje nam techniki, metody oraz produkty, które poprawiają naszą

atrakcyjność – ktoś z nas nie chce być atrakcyjny!?. Dodaje też niezwykle istotne słowa: *We wszystkim należy stosować umiar. Ja preferuję bardziej subtelne działania, nie radykalne, które niekiedy prowadzą do nieodwracalnych zmian.*

Pamiętajmy zatem, że w bezustannym poprawianiu naszej atrakcyjności można nieco się zagalopować i widząc rano odbicie swojej twarzy w lustrze, powiedzieć: *Dzień dobry, czy my się skądś nie znamy?*

Powróćmy jeszcze raz do tytułowego pytania:

Kiedy kończy się młodość?

Oto moja odpowiedź:

To kwestia decyzji.

Ja jej jeszcze nie podjąłem.

naczelnny redaktor
Wojciech Bielawski

University Courier is a magazine of Casimir Pulaski University of Radom. The first issue, called From the Life of Radom Technical University, was published in 2000, the year in which the university celebrated its 50th anniversary. The magazine has been published under its current title since 2021. Courier documents the most important events in the life of the university. We write about scientific achievements of university employees, research projects, international cooperation. On the pages of Courier we publish a lot of information about students, their activities in student scientific groups, sports achievements and also everyday life. Some of them debut in Courier with their texts, which we are very happy to publish. In each issue of magazine we devote two pages to the English version. They contain information from the Polish version of Courier, presented in a very condensed form. The editorial team hopes that thanks to this, the readership will expand to include new recipients, this time foreign-language readers.

editor-in-chief
of University Courier
Wojciech Bielawski

Page 9 In the regular column “ONE-ON-ONE WITH” ... an extremely interesting interview with Prof. Emilia Klimaszewska, a cosmetology specialist, who tries to answer the question: can youth be prolonged?



Prof. Emilia Klimaszewska, Vice-Dean of the Faculty of Medical and Health Sciences and Wojciech Bielawski, editor-in-chief of „Kurier”

Page 15 Rector Prof. S. Bukowski participated in the inauguration of the celebrations of the 250th anniversary of the signing of the United States Declaration of Independence. The ceremony took place at the American Embassy in Warsaw.

Page 16 On February 11, a delegation from Angola visited the University of Radom. The visit was connected with the Polish-Angolan Business Forum “Closer to Cooperation,” taking place in Radom. On pages 16-17, “Kurier” interviewed Piotr Gertych, president of the Polish-Angolan Chamber, a great enthusiast of broad cooperation with this African country.



Delegation from Angola at the University of Radom

Page 18 The University is expanding its partnership with Tsokkos Hotels & Resorts, the largest hotel chain in Cyprus, which provides students completing internships in the hospitality industry with excellent conditions for professional development.



Justyna Ćwiertnia (Casimir Pulaski University of Radom) and Andreas Tsokkos – president of Tsokkos Hotels

Page 20 On February 1st, on a beautiful, frosty morning (-12°C!), a dozen or so sleds carrying University employees traversed the Kozienice Forest. The university sleigh ride is another initiative of Wojciech Bielawski, editor-in-chief of “University Courier” and the Publishing House, who is also the originator and organizer of the Rector’s Cycling Rallies.



Employees of the University of Radom on a sleigh ride

Page 39 In the AFTER HOURS column, an interview with academic lecturer Leszek Tarasiński, a PhD in economics and a drummer in his free time, who not only drums brilliantly but also speaks captivatingly about his passion.

Page 42 The Faculty of Philology and Pedagogy is dynamically developing its international activities. In Madeira, at the local University of Madeira, students of applied linguistics and English philology had the opportunity to put their language skills to the test. The stay on the Portuguese island provided intensive training in communication in an international environment.



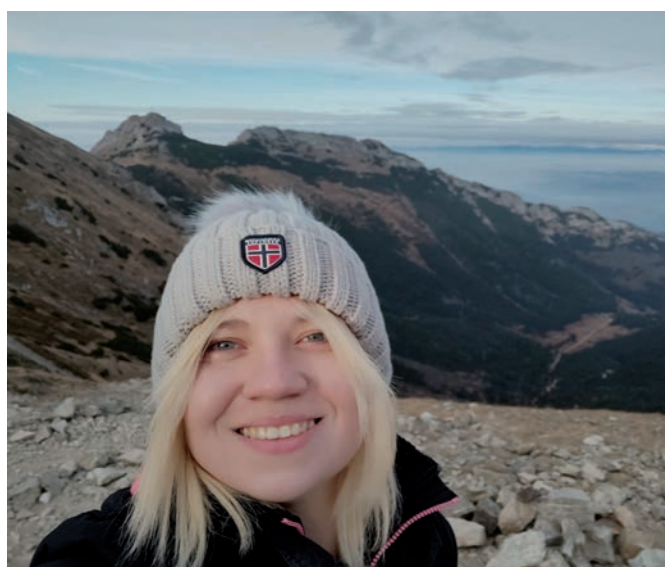
Students of applied linguistics and English from the University of Radom and their peers from Italy, Latvia, the Czech Republic and Slovakia during their stay in Madeira

Page 45 Does social media influence young people’s future plans more effectively than family and school? Participants in the Second Radom Oxford Debate tackled this provocative thesis.



Participants in the Second Radom Oxford Debate

Page 48 A trilogy written by a student commands respect, but also poses a huge challenge for author Julia Chłopicka, an English Philology student. The first volume of the trilogy is titled “The Destiny of the Gods.” In an interview with “University Courier”, Julia talks about the background behind its creation, the weather, which is not conducive to writing, and the next two volumes of the novel, which – already written – are waiting to be edited and printed.



Julia Chłopicka, author of the first volume of the trilogy “The Fate of the Gods”

Senat

PIERWSZE POSIEDZENIE SENATU (29.01.2026)

Uchwały Senatu URad.:

- 1) Nr 000-1/1/2026 z dnia 29 stycznia 2026 r. w sprawie: wyznaczenia recenzentów rozprawy doktorskiej Pana mgr. Konrada Sałka
- 2) Nr 000-1/2/2026 z dnia 29 stycznia 2026 r. w sprawie: nadania Panu prof. dr hab. Krzysztofowi Jajudze tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego
- 3) Nr 000-1/3/2026 z dnia 29 stycznia 2026 r. w sprawie: ustalenia warunków i trybu rekrutacji na rok akademicki 2026/2027 dla kierunku studiów „Zarządzanie żywieniem i żywnością” – studia pierwszego stopnia o profilu ogólnoakademickim, prowadzone w formie stacjonarnej i niestacjonarnej
- 4) Nr 000-1/4/2026 z dnia 29 stycznia 2026 r. w sprawie: ustalenia programu studiów kierunku „Zarządzanie żywieniem i żywnością” - studia pierwszego stopnia o profilu ogólnoakademickim, prowadzone w formie stacjonarnej i niestacjonarnej
- 5) Nr 000-1/5/2026 z dnia 29 stycznia 2026 r. w sprawie: wprowadzenia zmian w programie studiów kierunku „Lekarski” – jednolite studia magisterskie o profilu ogólnoakademickim, prowadzone w formie stacjonarnej i niestacjonarnej - uchwała Nr 000-9/8/2025 Senatu URad. z dnia 23 października 2025 r.
- 6) Nr 000-1/6/2026 z dnia 29 stycznia 2026 r. w sprawie: przyjęcia sprawozdania dotyczącego funkcjonowania Uczelnianego Systemu Zapewnienia Jakości

Kształcenia i stanu jakości kształcenia na Uczelni za rok akademicki 2024/2025

DRUGIE POSIEDZENIE SENATU (26.02.2026)

Uchwały Senatu URad.:

- 1) Nr 000-2/1/2026 z dnia 26 lutego 2026 r. w sprawie: powołania komisji doktorskich dyscyplin
- 2) . Nr 000-2/2/2026 z dnia 26 lutego 2026 r. w sprawie: wyboru członków Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej ds. Nauczycieli Akademickich na kadencję od dnia 1 września 2024 r. do dnia 31 sierpnia 2028 r. – uchwała Nr 000-10/6/2024 Senatu URad. z dnia 26 września 2024 r.
- 3) Nr 000-2/3/2026 z dnia 26 lutego 2026 r. w sprawie: wyboru Zastępcy Przewodniczącego Komisji spośród członków Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej ds. Nauczycieli Akademickich powołanej na kadencję od dnia 1 września 2024 r. do dnia 31 sierpnia 2028 r.

TRZECIE POSIEDZENIE SENATU (26.03.2026)

Uchwały Senatu URad.:

- 1) Nr 000-3/1/2026 z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie: odmowy uwzględnienia wniosku Pani dr Agnieszki Mazek z dnia 26 lutego 2026 r. o wyłączenie recenzentów w postępowaniu habilitacyjnym w dziedzinie sztuki w dyscyplinie artystycznej sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki
- 2) Uchwała Senatu URad. Nr 000-3/2/2026 z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie: odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego Pani dr Agnieszce Mazek w dziedzinie sztuki w dyscyplinie artystycznej sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki

- 3) Nr 000-3/3/2026 z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie: nadania Pani mgr Edycie Dzierż stopnia doktora sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki
- 4) Nr 000-3/4/2026 z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie: zmiany przewodniczącego komisji doktorskiej w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse - uchwała Nr 000-2/1/2026 Senatu URad. z dnia 26 lutego 2026 r.
- 5) Nr 000-3/5/2026 z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie: nadania Pani mgr Magdalenie Wrońskiej stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse
- 6) Nr 000-3/6/2026 z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie: przyznania Medalu im. Kazimierza Pułaskiego Panu Patrykowi Fajdkowi
- 7) Nr 000-3/7/2026 z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie: przyznania Medalu im. Kazimierza Pułaskiego Panu Jackowi Rosie
- 8) Nr 000-3/8/2026 z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie: uchwalenia zmiany w Regulaminie studiów w Uniwersytecie Radomskim im. Kazimierza Pułaskiego
- 9) Nr 000-3/9/2026 z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie: ustalenia warunków i trybu rekrutacji na rok akademicki 2026/2027 dla kierunku studiów „Pielęgniarstwo” – studia drugiego stopnia o profilu praktycznym, prowadzone w formie niestacjonarnej
- 10) Nr 000-3/10/2026 z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie: ustalenia programu studiów kierunku „Pielęgniarstwo”- studia drugiego stopnia o profilu praktycznym, prowadzone w formie stacjonarnej i niestacjonarnej

Aneta Mirosz
dyrektor Biura Rektora

Organizacja

Zarządzenia Rektora

- R-1/2026 z dnia 15 stycznia 2026 r. w sprawie: powołania Zespołu ds. Monitorowania Zjawiska Drop-out w Uniwersytecie Radomskim im. Kazimierza Pułaskiego
- R-2/2026 z dnia 2 lutego 2026 r. w sprawie: utworzenia studiów pierwszego stopnia o profilu ogólnoakademickim na kierunku „Zarządzanie żywieniem i żywnością”
- R-3/2026 z dnia 23 lutego 2026 r. w sprawie: zmiany strukturalnej w Wydziale Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu
- R-4/2026 z dnia 23 lutego 2026 r. w sprawie: zmiany Regulaminu organizacyjnego Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego
- R-5/2026 z dnia 24 lutego 2026 r. w sprawie: wprowadzenia Polityki Bezpieczeństwa Danych Osobowych w Uniwersytecie Radomskim im. Kazimierza Pułaskiego
- R-6/2026 z dnia 24 marca 2026 r. w sprawie: organizacji roku akademickiego 2026/2027

Aneksy do zarządzeń

- Aneks nr 2 z dnia 8 stycznia 2026 r. do Zarządzenia R-9/2021 w sprawie: zasad przyznawania środków finansowych na prowadzenie działalności naukowej pochodzących z subwencji Ministra właściwego ds. szkolnictwa wyższego
- Aneks nr 3 z dnia 26 stycznia 2026 r. do Zarządzenia R-5/2021 w sprawie: wprowadzenia „Regulaminu w sprawie ramowych procedur

udzielania zamówień publicznych o wartości szacunkowej bez podatku od towarów i usług nieprzekraczającej kwoty 130 000 złotych”

- Aneks nr 2 z dnia 26 stycznia 2026 r. do Zarządzenia R-11/2021 w sprawie: wprowadzenia Regulaminu określającego wewnętrzną procedurę postępowania przy udzielaniu przez Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu zamówień finansowanych ze środków publicznych
- Aneks nr 1 z dnia 9 lutego 2026 r. do Zarządzenia R-54/2021 w sprawie: zwrotu kosztów zakupu okularów korygujących wzrok dla pracowników Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego zatrudnionych na stanowiskach pracy wyposażonych w monitory ekranowe
- Aneks nr 4 z dnia 12 lutego 2026 r. do Zarządzenia R-18/2020 w sprawie: wprowadzenia Regulaminu wynagradzania pracowników Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego
- Aneks nr 1 z dnia 16 lutego 2026 r. do Zarządzenia R-2/2021 w sprawie: utworzenia studiów pierwszego stopnia o profilu ogólnoakademickim na kierunku „Zarządzanie żywieniem i żywnością”
- Aneks nr 3 z dnia 17 lutego 2026 r. do Zarządzenia R-64/2020 w sprawie: powołania w Uniwersytecie Radomskim im. Kazimierza Pułaskiego Pełnomocników Rektora ds. Dyscyplin Naukowych, w których prowadzona jest działalność naukowa

- Aneks nr 24 z dnia 23 lutego 2026 r. do Zarządzenia R-20/2019 w sprawie:

- 1) restrukturyzacji Uczelni,
- 2) ustalenia i ogłoszenia nowej struktury organizacyjnej Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego

- Aneks nr 24 z dnia 23 lutego 2026 r. do Zarządzenia R-21/2019 w sprawie:

wprowadzenia wykazu identyfikatorów cyfrowych i symboli literowych jednostek w Uniwersytecie Radomskim im. Kazimierza Pułaskiego

- Aneks nr 4 z dnia 24 marca 2026 r. do Zarządzenia R-64/2020 w sprawie:

powołania w Uniwersytecie Radomskim im. Kazimierza Pułaskiego Pełnomocników Rektora ds. Dyscyplin Naukowych, w których prowadzona jest działalność naukowa

Polecenia służbowe

- Polecenie służbowe 1/2026 z dnia 9 lutego 2026 r. w sprawie: aktualizacji składu komisji doktorskich dyscyplin

Pisma okólne

- Pismo okólne 1/2026 z dnia 9 lutego 2026 r. w sprawie: przypisania dyscypliny naukowej – nauki o zarządzaniu i jakości do Wydziału Ekonomii i Finansów.

*Aneta Mirosz
dyrektor Biura Rektora*

KRONIKA REKTORSKA

styczeń-marzec 2026 roku

9 lutego – JM Rektor prof. dr hab. Sławomir Bukowski podpisał aneks do umowy o współpracy pomiędzy naszą uczelnią a renomowaną siecią hoteli Tsokkos LTD na Cyprze. To ważny krok, który otwiera przed naszymi studentami jeszcze szersze perspektywy rozwoju zawodowego w branży hospitality.

11 lutego – Uniwersytet Radomski odwiedziła delegacja z Angoli. Wizyta związana była z odbywającym się w Radomiu Polsko-Angolańskim Forum Biznesowym „Bliżej Współpracy”, zorganizowanym przez Izbę Polsko-Angolańską IPLAO. JM Rektor spotkał się w rektoracie z angolańską delegacją, która następnie zwiedziła Wydział Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu oraz Wydział Mechaniczny, zapoznając się z ich nowoczesną bazą badawczo-dydaktyczną.

11 lutego – JM Rektor uczestniczył, wraz z licznym gronem zaproszonych gości, w inauguracji obchodów 250. rocznicy podpisania Deklaracji Niepodległości Stanów Zjednoczonych, która odbyła się w ambasadzie USA w Warszawie z udziałem ambasadora Thomas’a Rose oraz podsekretarza stanu ds. dyplomacji publicznej Sarah Rogers. Rektorowi towarzyszyły: dr Ewa Klęczaj-Siara z Katedry Neofilologii Wydziału Filologiczno-Pedagogicznego oraz Urszula Malmon, koordynatorka American Corner Radom.

20 lutego – JM Rektor wziął udział w Gali Nauki Polskiej, która odbyła się w Teatrze Polskim im. Arnolda



Wizyta na Wydziale Inżynierii Lotniczej i Mechanicznej SETU Carlow, Irlandia.

Pierwszy od prawej: rektor Sławomir Bukowski,
drugi od lewej: prorektor Waldemar Nowakowski

Szyfmana w Warszawie. Gospodarzem wydarzenia był Marcin Kulasek – Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Gala była nie tylko świętem nauki, ale także doskonałą przestrzenią do rozmów o przyszłości i rozwoju szkolnictwa wyższego.

1-5 marca – JM Rektor Sławomir Bukowski wraz z prorektorem Waldemarem Nowakowskim przebywali z wizytą w Irlandii. Celem wyjazdu było nawiązanie współpracy z South East Technological University (SETU) z siedzibą w Carlow. Podczas wizyty podpisano umowę w ramach programu Erasmus+ oraz Memorandum of Cooperation, które otwierają nowe możliwości współpracy między uczelniami. Ważnym elementem wizyty był również udział przedstawicieli Uniwersytetu Radomskiego w seminarium pt. „The role of Artificial Intelligence and Quantum Computing in the contemporary economy and

politics of the EU”, które odbyło się w Biurze Parlamentu Europejskiego w Dublinie.

24 marca – JM Rektor był gościem XXI Ogólnopolskich Targów Szkół Wyższych, które odbywały się w Kamienicy Deskurów na radomskim rynku. W targach wzięły udział uczelnie z całej Polski, w tym m.in. z Radomia, Warszawy, Kielc, Lublina, Dębina, Łodzi, Rzeszowa i Szczecina, które zaprezentowały swoje oferty edukacyjne. Stoisko Uniwersytetu Radomskiego cieszyło się ogromnym zainteresowaniem wśród młodzieży, która zapoznała się z zasadami rekrutacji na studia, a także z bogatą ofertą dydaktyczną naszej Uczelni.

Justyna Ćwiertnia

(...) Nie tylko zabiegi i kosmetyki mają wpływ na naszą skórę, ale przede wszystkim decydują o tym: sposób życia, dobre odżywianie, picie wody, aktywność fizyczna, sen, mało stresu.

KOSMETOLOGIA NA TOPIE

Czy można przedłużyć młodość?

(z dr hab. Emilią Klimaszewską, prof. URad., prodziekan Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu, rozmawia Wojciech Bielawski)

Czym zajmuje się kosmetologia?

Kosmetologia zajmuje się poprawą kondycji i wyglądu skóry oraz włosów i paznokci. Celem tych działań jest zwiększanie za pomocą produktów kosmetycznych oraz zabiegów atrakcyjności fizycznej ciała ludzkiego. To także praca z defektami skóry, przeciwdziałanie przedwczesnemu jej starzeniu się i redukcja istniejących już zmian.

Kosmetologia to bardzo interdyscyplinarna dziedzina nauki, która łączy w sobie nauki medyczne i nauki o zdrowiu, m.in. podstawy farmakologii, podstawy immunologii, anatomię, fizjologię, dermatologię, alergologię, biologię i genetykę, fizjologię, patofizjologię, toksykologię, promocję zdrowia z naukami kierunkowymi tj. kosmetologią pielęgnacyjną, upiększającą czy estetyczną. Traktuje także o zagadnieniach związanych z produktami kosmetycznymi, m.in. bezpieczeństwem ich stosowania, chemią kosmetyczną, recepturami kosmetycznymi, metodami oceny kosmetyków itp., a nawet psychologią czy komunikacją interpersonalną.

Czy można powiedzieć, w dużym uproszczeniu, że kosmetologia ma poprawiać naszą atrakcyjność?

Można tak powiedzieć, ponieważ zajmuje się ona dbaniem i upiększaniem naszego ciała. Styl naszego



Dr hab. Emilia Klimaszewska, prof. URad, prodziekan Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu i Wojciech Bielawski, redaktor naczelny

życia niejako wymusił dbanie o siebie. Obecnie kreuje się wizerunek człowieka, który nie chce się szybko zestarzeć i stąd poszukiwania, oczywiście w przemożni, „złotego środka – eliksiru młodości”. Po prostu nie chcemy, żeby nasza skóra szybko się zestarzała. Tym złotym środkiem są zabiegi kosmetyczne i produkty kosmetyczne, które zawierają składniki przedłużające żywotność skóry.

Czy w „poprawianiu” naszego wizerunku jest jakaś granica, której nie wolno lub nie warto przekraczać?

We wszystkim należy stosować umiar. Ja preferuję bardziej subtelne działania, nie radykalne, które niekiedy prowadzą do nieodwracalnych zmian. Najważniejsza jest pielęgnacja skóry poprzez odpowiednie terapie, czyli jej nawilżenie, oczyszczenie, np. wodorowe, zabiegi tlenowe, stosowanie odpowiednich peelingów itp. Dużą rolę odgrywają także zabiegi poprawiające jędrność i gęstość skóry, a także jej napięcie, np. mezoterapia mikroigłowa, zabiegi laserowe, radiofrekwencja mikroigłowa itp.

A jak jest w medycynie estetycznej?

Tutaj mówimy już o chirurgii estetycznej, która absolutnie nie jest w kompetencjach kosmetologów niemających uprawnień do wykonywania takich zabiegów, a lekarzy i lekarzy stomatologów. Należy się cieszyć z tego, że powstał taki dział medycyny, który może poprawić tzw. „błędy natury”, korygować niedoskonałości skóry, poprzez chociażby przerywanie jej ciągłości.

Jak należy teraz mówić: idziemy do kosmetyczki czy do kosmetyczki?

Dla mnie kosmetolog jest najlepszą formą. To osoba, która skończyła studia z tego zakresu i ma wszechstronną wiedzę z: anatomii, fizjologii, alergologii, dermatologii, immunologii, farmakologii itd. Natomiast kosmetyczka to osoba, która ma uprawnienia do wykonywania pewnych zabiegów po ukończeniu kursu czy kursów. Muszę w tym miejscu dodać, że nadal czekamy na ustawową regulację i standardy zawodu kosmetologa. Uważam, że należy w tych uregulowaniach prawnych wyraźnie odróżnić zawód kosmetologa od np. technika usług kosmetycznych i kosmetyczki.

Dbaniem o ciało i jego upiększeniem zajmowano się już w starożytności...

Kosmetyki w starożytności, szczególnie w Egipcie, Grecji i Rzymie, pełniły funkcje higieniczne, ochronne, np. przed słońcem, i estetyczne. Używano naturalnych składników: olejków, glinek, miodu czy chociażby niebezpiecznych np. ołowiu, rtęci i arseniku do malowania oczu, ust i skóry. Popularne było rozjaśnianie cery, podkreślanie oczu oraz intensywna pielęgnacja zapachów.

Z danych statystycznych wynika, że Polska jest potęgą w kosmetyce.

Kosmetologia bardzo ewaluowała i jest to bardzo potężna gałąź przemysłu lokująca się tuż za produkcją

broni. W Polsce powstało bardzo dużo gabinetów beauty i salonów kosmetycznych. Wielu naszych absolwentów jest ich właścicielami.

Czy w produkcji wyrobów kosmetycznych więcej używa się składników naturalnych czy sztucznych?

W produkcji kosmetyków stosuje się zarówno składniki naturalne jak i nienaturalne. Tych drugich (syntetycznych) używa się więcej, ale obecnie kosmetyki naturalne cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem zarówno wśród producentów, jak i konsumentów. Firmy kosmetyczne stale poszukują nowych naturalnych, bezpiecznych, łagodnych i efektywnych składników kosmetyków, które pozwalają na stworzenie bardziej skutecznych i unikalnych produktów. Ich wprowadzenie daje producentom możliwość tworzenia innowacyjnych formułacji, by w ten sposób wyróżniać się na rynku. Obserwuje się również wzrost świadomości konsumentów, którzy coraz częściej zwracają uwagę na skład kosmetyków, wybierając produkty zawierające naturalne substancje aktywne, jak: witaminy, karotenoidy, fitosterole itp., które działają przede wszystkim antyoksydacyjnie i przeciwwzapalnie. Generalnie, kosmetyki naturalne są postrzegane przez konsumentów jako bardziej przyjazne dla skóry oraz środowiska. Jednak należy również pamiętać, że składniki naturalne też mogą nas uczulać, tak samo jak nienaturalne – *Sola dosis facit venenum* – *Wszystko jest trucizną i nic nie jest trucizną, bo tylko dawka czyni truciznę*.

Czy możemy powiedzieć: taka jest nasza skóra, jak się odżywiamy, co pijemy, jak wypoczywamy? Czy jest to taki papiererek lakmusowy stanu naszego organizmu?

Nie tylko zabiegi i produkty kosmetyczne mają wpływ na naszą skórę, ale przede wszystkim decydują o tym:

styl życia, dobre odżywianie, picie wody, aktywność fizyczna, sen, mało stresu. Ważne są uwarunkowania genetyczne, które niejako determinują nasz wygląd. Jeśli np. nasza babcia miała mało zmarszczek i niewiele siwych włosów, to jest bardzo duże prawdopodobieństwo, że w jej rodzinie będzie podobnie.

Co jest największym zagrożeniem dla skóry?

Jej wysuszenie, które przyspiesza starzenie się skóry, dlatego należy pamiętać o piciu dużej ilości płynów i stosowaniu kosmetyków nawilżających. Należy też używać filtrów UV, które chronią skórę przed słońcem. Jest to tzw. fotostarzenie, dlatego nie powinniśmy przesadzać z kąpielami słonecznymi, bo piękna opalenizna wcale nie świadczy o tym, że mamy zdrową skórę. Ona broni się przed promieniami słonecznymi, dlatego czerwienieje lub brązowieje. Bardzo dużym zagrożeniem dla naszej skóry jest także stres, który działa na nią niszcząco, przyspieszając, niestety, procesy jej starzenia się i nasila wiele chorób np. dermatologicznych.

Na czym polega diagnostyka skóry?

Diagnostyką obrazową skóry interesuje się od dawna. Daje ona bardzo duże możliwości i pomaga w doborze kosmetyków, a także w spersonalizowanej terapii. Na wydziale mamy specjalistyczną aparaturę, dzięki której możemy dokonać takiej analizy. Są to wysokiej jakości urządzenia, na przykład Lumiscan pozwala zdiagnozować niedoskonałości naszej skóry. Diagnostyka ma bardzo duże znaczenie w kosmetyce i powstają coraz lepsze urządzenia do jej badania. Diagnostykę wykonuje się przed terapią i po jej zakończeniu, sprawdzając efekty zastosowanych zabiegów i produktów kosmetycznych.

Podstawowa dziedzina twoich zainteresowań, to produkty kosmetyczne?

Rzeczywiście, najwięcej czasu poświęcam produktom kosmetycznym. Polega to na doborze odpowiednich kosmetyków dla danej osoby. Zwracam uwagę na skład kosmetyków i bezpieczeństwo ich stosowania. Opracowuję też nowe receptury do określonego produktu kosmetycznego, zwracając szczególną uwagę na różne problemy skóry.

A nad czym obecnie pracujesz naukowo?

Obecnie zajmuję się tematem związanym z pielęgnacją skóry w trakcie oraz po leczeniu radio- i chemioterapią. Powstały już i zostały opublikowane pierwsze artykuły naukowe z tego zakresu. Ponadto, jako zespół, podjęliśmy się badań nad oceną wybranych parametrów diagnostycznych u pacjentów z toczniem rumieniowatym układowym i toczniem rumieniowatym skórny oraz twardziną układową i twardziną ograniczoną. Etiologia powyższych autoimmunizacyjnych chorób tkanki łącznej nie jest dokładnie poznana, a schorzenia te charakteryzują się różnego stopnia zaburzeniami immunologicznymi, dotyczącymi zarówno odpowiedzi komórkowej, jak i humoralnej. Proces chorobowy może dotyczyć wyłącznie skóry lub obejmować zarówno skórę, jak i narządy wewnętrzne. Mamy nadzieję, że ocena wartości diagnostycznej badanych parametrów zapalnych może wskazać na nowy biomarker, który znajdzie zastosowanie w diagnostyce tych jednostek chorobowych. Być może uda się także dobrać odpowiednie zabiegi i produkty kosmetyczne dla tych pacjentów.

Dobry kosmetolog to...

Przede wszystkim musi mieć gruntową wiedzę z wielu dziedzin, bo

jest to nauka, jak już wspomniałam, interdyscyplinarna. Ważne jest też, żeby miał wrodzone lub nabyte zdolności manualne, bo to jest niezbędne w kosmetologii. Musi być rzetelny, wnikliwy, skuteczny, ale też świadomy swoich ograniczeń i potrafiący współpracować z lekarzami. Ponadto powinien mieć cechy lekarza pierwszego kontaktu, który, prowadząc wywiad z pacjentem, potrafi go wysłuchać i na tej podstawie wyciągnąć wnioski.

Kosmetyki osiągają czasami zawrotne ceny. Czy drogie znaczy najlepsze?

Nie zawsze tak jest. Najważniejszy jest skład danego kosmetyku. Najwięcej płacimy za znaną na świecie markę. Tymczasem produkty ze średniej półki cenowej czasami są lepsze.

Dlaczego tak mało jest reklam z zakresu kosmetologii, w których występują osoby starsze? Czy pomarszczone twarze nie są akceptowane, przecież wszyscy starzejemy się?

Zdecydowanie w tych reklamach dominują piękne, młode osoby. Czasami zapraszane są do udziału w takich sesjach osoby starsze np. Jane Fonda, Helen Mirren, Sharon Stone, Krystyna Janda, Grażyna Szapołowska. Myślę, że kampanie z osobami starszymi powinny być częstsze. Z drugiej strony jest to naturalne, że młodość wypiera starość, która dla młodych jest tak odległa, że to prawie niemożliwe, że kiedyś przyjdzie.

Teraz trochę historii. Jakie były początki kosmetologii na naszej uczelni?

Zacząto się od zainteresowania technologią powstawania produktów kosmetycznych. W ramach kierunku technologia chemiczna była specjalnością technologia kosmetyków i produktów chemii gospodarczej. Rozbudzili w nas to zainteresowanie

prof. Marian Sułek i prof. Tomasz Wasilewski. Stworzyliśmy dość duży zespół, a kierunek kosmetologia powstał w roku 2010. W roku 2019 kosmetologia została przeniesiona na WNMiNoZ.

Ponieważ w naszej rozmowie akurat jesteśmy na wydziale, to zapytam, czy studenci kosmetologii są specjalizowani w jakimś kierunku?

Nie, na naszej kosmetologii nie ma konkretnej specjalizacji, chociaż na niektórych uczelniach jest to praktykowane. My przede wszystkim chcemy wykształcić dobrych kosmologów w kosmetologii pielęgnacyjnej i upiększającej. Ponadto studenci mają wiele przedmiotów do wyboru np. z zakresu podologii, trychologii, podstaw kosmetologii estetycznej, leczniczej, projektowania formułacji kosmetycznych, kosmetyków profesjonalnych, dermokosmetyków, fitokosmetyków, form kosmetyków naturalnych, surowców naturalnych w kosmetologii, prozdrowotnych form ruchu, kształtowania sylwetki ciała, masażu segmentarnego czy drenażu limfatycznego.

Nasi absolwenci kosmetologii nie mają chyba problemu ze znalezieniem pracy?

Ich perspektywy zawodowe są ciekawe. Pracują w salonach beauty, gabinetach odnowy biologicznej, masażu, centrach Spa, w organizacjach zajmujących się promocją zdrowia i urody. Mogą znaleźć też pracę w firmach kosmetycznych czy surowcowych. Zawód kosmologa staje się jedną z prestiżowych profesji zawodowych, dlatego na naszym wydziale przywiązujemy dużą wagę do jak najlepszego kształcenia studentów. Służą temu często organizowane szkolenia zarówno dla pracowników, jak i dla studentów, będące praktycznym uzupełnieniem wiedzy. W marcu, w ramach unijnego projektu, odby-

to się szkolenie z kosmetycznej diagnostyki skóry. Są też projekty dla studentów, którzy chętnie biorą w nich udział. Powstaje coraz więcej publikacji naukowych, które zamieszczamy w prestiżowych periodykach, jak np.: „International Journal of Cosmetix Science”, „International Journal of Molecular Sciences”, „Journal of Dispersion Science and Technology”, „Tenside Surfactants Detergents”, „Pharmaceutical Development and Technology”, „Dermatology Research and Practice”, „Molecules”, „Journal of Surfactants and Detergents”, „Applied Sciences”, „European Journal of Lipid Science and Technology”, „Pharmaceutics” itp. Natomiast studenci uczestniczą w cyklicznej konferencji „Pierwsze kroki w nauce” i zamieszczają swoje artykuły w publikacjach poświęconych właśnie tej konferencji. W 2026 roku odbyła się już jej szósta edycja.

Modny jest teraz manicure hybrydowy. Ładnie i estetycznie to wygląda, ale czy nie szkodzi naszym paznokciom?

Nie ma aktualnie wystarczających naukowych dowodów, że to szkodzi naszym paznokciom. Oczywiście ważny jest sposób wykonania i zdejmowania hybrydy, tak aby nie uszkodzić naszych paznokci. Takie uszkodzenia mogą wynikać z nieprawidłowego piłowania, usuwania czy po prostu złej techniki. Warto też stosować krem na dłonie z filtrem SPF 50+ przynajmniej 30 minut przed zabiegiem, w którym mamy do czynienia z promieniowaniem UVA. Myślę, że dobrze byłoby zrobić sobie przerwę między tymi zabiegami. W aktualnej literaturze przedmiotu można znaleźć artykuły pokazujące pewne ryzyka i podkreślające potrzebę dalszych badań. Są to badania zwykle in vitro. Dlatego uważam, że oczywiście warto zająć się tym tematem i jak najbardziej istnieje potrzeba badań, nie

tylko in vitro ale i in vivo, w dodatku odzwierciedlających w pełni zabieg, a nie stosowanie do tego celu lamp takich jak np. w solarium i długiego czasu naświetlania, gdyż nie są to rzetelnie odwzorowane procedury manicure hybrydowego.

Skoro nasze paznokcie są bezpieczne, to nasza skóra w solarium chyba nie?

Dawka promieniowania w solarium jest znacznie wyższa od emitowanej w lampach UV-LED do paznokci. Solarium jest źródłem promieniowania nadfioletowego z zakresu UVA i UVB. Ekspozycja na promieniowanie UV może prowadzić do poparzenia, a nawet do nowotworów skóry. Szacuje się, że promieniowanie UV aż w 80% odpowiada za pojawienie się oznak starzenia się skóry. Mówiłam już o tzw. fotostarzeniu się skóry. Dlatego nie jestem zwolenniczką solarium. Według mnie jest to opalanie na chwilę, a skutki zostają na lata. Dobrym zabezpieczeniem przed szkodliwym działaniem promieni UV są kosmetyki z filtrem przeznaczone do opalania w solarium. Odpowiedniej ochrony wymagają także różnego rodzaju znamiona, pieprzyki czy chociażby oczy. Należy także przed opalaniem zdjąć biżuterię, aby uniknąć oparzeń i nie stosować przed opalaniem perfum i antyperspirantów, gdyż może to prowadzić do różnych problemów skórnych, np. przebarwień czy reakcji alergicznych.

Kto kontroluje przemysł kosmetyczny?

Salony kosmetyczne kontrolowane są przez Państwową Inspekcję Sanitarną, która sprawdza przestrzeganie wymogów higieniczno-sanitarnych. Natomiast kosmetyki podlegają Ustawie o produktach kosmetycznych i Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego. Jest w nich wykaz składników, których nie wolno stosować

w produkcji kosmetyków lub można, ale z pewnymi ograniczeniami stężeń. Każdy produkt kosmetyczny musi mieć raport bezpieczeństwa, który zawiera jego zbadanie pod względami: fizykochemicznym, mikrobiologicznym, dermatologicznym, a także pod względem toksyczności.

Na koniec muszę zapytać o... mężczyzn, którzy coraz częściej zaglądają do salonów kosmetycznych i chyba to już nikogo nie dziwi?

Tak, bardzo zauważalne jest zainteresowanie mężczyzn salonami kosmetycznymi i kosmetykami. Dbają o włosy, skórę, paznokcie. W stosunku do kobiet są w mniejszości, ale z roku na rok ich przybywa.

(od red.:) Dr hab. inż. Emilia Klimaszewska, prof. URad. – absolwentka (2006) Uniwersytetu Technologicznego – Humanistycznego w Radomiu (obecnie Uniwersytet Radomski) kierunku technologia chemiczna, specjalność: technologia kosmetyków i produktów chemii gospodarczej. Stopień naukowy doktora (2012) i doktora habilitowanego (2020) uzyskała na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu. W 2012 roku zajęła I miejsce w IV edycji Konkursu „Innowator Mazowsza 2012” w kategorii Innowacyjny Młody Naukowiec za rozprawę doktorską. W 2014 roku, otrzymała Stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla Wybitnych Młodych Naukowców. Od października 2020 roku jest prodziekanem Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu. Absolwentka (2023) studiów podyplomowych w zakresie kosmetyki leczniczej w Wyższej Szkole Kształcenia Zawodowego we Wrocławiu. Autorka 67 publikacji naukowych, 34 rozdziałów w monografiach, 12 patentów oraz redaktor 3 monografii. Brała także udział w licznych szkoleniach z zakresu kosmetyki. Hobby: taniec latynoamerykański, podróże, książki – w szczególności kryminały.

Rektorzy na Zielonej Wyspie

WSPÓŁPRACA Z IRLANDZKĄ UCZELNIĄ

W pierwszych dniach marca rektor Sławomir Bukowski i prorektor Waldemar Nowakowski przebywali z wizytą w Irlandii. Celem wyjazdu było nawiązanie współpracy z South East Technological University (SETU) z siedzibą w Carlow.

Kolejny partner do międzynarodowej współpracy to irlandzki South East Technological University (SETU). Podczas wizyty władz naszego Uniwersytetu podpisano umowę w ramach programu Erasmus+ oraz Memorandum of Cooperation, które otwierają nowe możliwości współpracy między uczelniami.

South East Technological University (SETU) to jeden z głównych kampusów nowoczesnego uniwersytetu technologicznego w południowo-wschodniej Irlandii. Uczelnia oferuje szeroki wybór kierunków i kształci tysiące studentów na kierunkach licencjackich i magisterskich o profilu praktycznym.

Ważnym elementem wizyty był również udział naszych przedstawicieli w seminarium pt. „The role of Artificial Intelligence and Quantum Computing in the contemporary economy and politics of the EU”, które odbyło się w Biurze Parlamentu Europejskiego w Dublinie.

Doszło też do spotkania z przedstawicielami ambasady RP w Irlandii. Nasza delegacja została przyjęta przez chargé d'affaires a.i. RP w Irlandii Artura Michalskiego oraz radcę ambasady – ministra Jacka Rosę.

Wizyta w Irlandii stanowi kolejny krok w budowaniu międzynarodowej współpracy Uniwersytetu Radomskiego.

Wojciech Bielawski



Od lewej: dr Jacek Rosa, prof. Sławomir Bukowski, Artur Michalski, dr hab. inż. Waldemar Nowakowski



Od lewej: dr Jacek Rosa i dr hab. inż. Waldemar Nowakowski za sterami helikoptera podczas wizyty w South East Technological University (SETU)

Hołd dla naukowców

GALA NAUKI POLSKIEJ

W murach Teatru Polskiego w Warszawie odbyło się (20 lutego) jedno z najważniejszych wydarzeń środowiska akademickiego – Uroczysta Gala Nauki Polskiej z okazji Dnia Nauki Polskiej. Uczestniczył w niej rektor naszego Uniwersytetu prof. Sławomir Bukowski.

Dzień Nauki Polskiej, obchodzony 19 lutego w rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika, jest świętem państwowym, ustanowionym w 2020 roku. Święto jest okazją do celebrowania bogatej historii naszej nauki, a uroczysta gala to forma podziękowania tym, którzy każdego dnia pracują nad poprawą naszej rzeczywistości.

Gospodarzem gali był Marcin Kulasek – Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W obecności astronauty Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego oraz przedstawicieli rządu, samorządów i rektorów uczelni uhonorowano wybitnych naukowców, których osiągnięcia wyznaczają kierunki rozwoju kraju. Jak podkreślił minister Kulasek: *Polska nauka to dziś nie tylko powód do dumy, lecz przede wszystkim strategiczna siła napędowa nowoczesnej, konkurencyjnej i zrównoważonej przyszłości. Państwa dorobek naukowy najlepiej świadczy o tym, że konsekwentna, rzetelna praca naukowa ma wymiar nie tylko akademicki, lecz także społeczny i cywilizacyjny.*

Nagrody przyznano w pięciu kategoriach: za całokształt dorobku, działalność naukową, dydaktyczną, wdrożeniową i organizacyjną. Jednym z nagrodzonych za całokształt dorobku jest prof. Marian Gorynia z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, któremu Uniwersytet Radomski przyznał tytuł doktora honoris causa. Szerzej o tym pisaliśmy w „Kurierze” Nr 3/19/2025.



Od lewej: prof. Marian Gorynia, dr Karolina Ziolo-Pużuk i prof. Sławomir Bukowski



Uczestnicy Gali Nauki Polskiej

Wojciech Bielawski

Spotkanie w ambasadzie

ROCZNICA NIEPODLEGŁOŚCI STANÓW ZJEDNOCZONYCH

11 lutego w amerykańskiej ambasadzie w Warszawie zainaugurowano obchody 250. rocznicy podpisania Deklaracji Niepodległości Stanów Zjednoczonych.

Wśród wielu zaproszonych gości była też delegacja naszego Uniwersytetu – JM Rektor prof. Sławomir Bukowski i dr Ewa Klęczaj-Siara z Katedry Neofilologii (Wydział Filologiczno-Pedagogiczny). Obecna była także Urszula Malmon koordynatorka American Corner Radom (*red.: American Corner Radom, oficjalnie otwarty 22 maja w 2012 roku, pełni funkcję regionalnego centrum zasobów i informacji dla programów poświęconych amerykańskiej kulturze, historii i aktualnym wydarzeniom*).

Podczas spotkania ambasador Thomas Rose oraz Podsekretarz Stanu ds. Dyplomacji Publicznej Sarah Rogers dokonali uroczystego otwarcia wystawy The White House's Founders Museum prezentującej historię powstania i uchwalenia Deklaracji Niepodległości Stanów Zjednoczonych, portrety oraz filmy historyczne upamiętniające wydarzenia z czasów Amerykańskiej Rewolucji.

Deklaracja Niepodległości Stanów Zjednoczonych, uchwalona 4 lipca 1776 roku w Filadelfii przez II Kongres Kontynentalny, to fundamentalny akt prawny, w którym 13 brytyjskich kolonii ogłosiło suwerenność od Wielkiej Brytanii. Dokument, autorstwa m.in. Thomasa Jeffersona i Benjamina Franklina, proklamował równe prawa ludzi (życie, wolność, dążenie do szczęścia) oraz prawo do obalenia rządu naruszającego te prawa. 4 lipca jest obchodzony w USA jako Święto Niepodległości (Independence Day).



Od lewej: Urszula Malmon koordynatorka American Corner Radom, JM Rektor prof. Sławomir Bukowski i dr Ewa Klęczaj – Siara z Katedry Neofilologii (Wydział Filologiczno – Pedagogiczny)

Wojciech Bielawski

O związkach Radomia z Angolą rozmawiam z Piotrem Gertychem, właścicielem firmy PartGroup, twórcą i producentem marki iBlockFire oraz prezesem Izby Polsko-Angolańskiej IPLAO. Nie jest Radomianinem ale twierdzi, z pełnym przekonaniem, że Radom jest jednym z lepszych miejsc do życia w Polsce.

ANGOLA... BLISKO RADOMIA

Nie jest Pan Radomianinem, ale bardzo pochlebnie wypowiada się o naszym mieście. Dlaczego wybrał Pan Radom jako miejsce dla swojego życia prywatnego i zawodowego?

Jak przyjechałem do Radomia pierwszy raz, dworzec kolejowy był w trakcie remontu. Pociąg zatrzymał się w okolicach byłego dworca autobusowego (to były lata 90.). Usłyszałem z dworcowego głośnika: stacja Radom. Wysiadłem i otoczyły mnie jakieś chaszcze i gruzowisko. Nie sprawiało to najlepszego wrażenia. Rozpocząłem poszukiwania dworcowego zegara, pod którym umówiłem się z moją obecną żoną. Przedarłem się przez ten gąszcz krzewów i udało mi się odnaleźć to miejsce i spotkałiśmy się.



Od lewej: Wojciech Bielawski i Piotr Gertych

Jednak nie zraziło to Pana i został Pan w Radomiu?

Dosyć szybko zorientowałem się, że to miasto ma ogromny potencjał: architekturę, bardzo ciekawą historię i interesujących ludzi. Malczewski, Brandt to przecież czołowe postaci Radomia. Odniosłem wrażenie, że moje postrzeganie tego miasta jest zupełnie inne niż jego rodowitych mieszkańców.

W takim razie jacy są Radomianie?

To są fantastyczni ludzie i mówię to bez żadnej kokieterii. Pamiętajmy też o tym, że warunki naszego rozwoju były determinowane historycznie przez bardzo dolegliwe wydarzenia i okoliczności. Porównuję to zawsze z moim pobytem w Stanach Zjedno-

zonych. Tam historia nie odcisnęła takiego piętna i np. amerykańskie miasta były budowane pokoleniowo. Każde pokolenie dokładało swoją przysłówiową cegiełkę do rozwoju.

Zanim przejdziemy do Pana związków z Angolą, zapytam o Pana sztandarowy produkt innowacyjną gaśnicę iBlockFire. Co jest w niej takiego wyjątkowego?

Rozwiązania technologiczne gaśnic obecnie dostępnych na rynku nie są innowacyjne i opierają się na projektach powstałych kilkadziesiąt lat temu. Jeden czynnik jest tutaj bardzo ważny a mianowicie gaśnic proszkowych nie powinno się stosować przy gaszeniu ludzi lub w ich bezpośrednim kontakcie. Wdychanie substan-

cji wykorzystanych w proszkowych gaśnicach jest bardzo szkodliwe. W naszej gaśnicy zastosowaliśmy substancje organiczne stosowane w żywności, które nie są toksyczne dla ludzi, środowiska i ekosystemu. Staliśmy się taką awangardą producentów tego typu gaśnic. Dla mnie jako twórcy tej gaśnicy najważniejsze jest to, że ratując ludzi nie szkodzimy im. Chodziło mi nie tylko o produkt strictly komercyjny ale o stworzenie urządzenia, które jest wyjątkowe, niepowtarzalne.

To drugie moje pytanie jest nieco kąśliwe. Czy warto było stworzyć aż tak wyrafinowaną technologicznie gaśnicę, której, na szczęście, używa się rzadko lub dość rzadko?

Nie do końca tak jest. Odpowiem na to pytanie obrazowo. Patrzymy na pożar jak widzowie przed ekranem kinowym, telewizyjnym bądź przed komputerem z przeświadczeniem, że nas to nie dotyczy. A statystyki są okrutne. W Polsce w wyniku pożarów ginie ponad 500 osób rocznie i w tym samym czasie pali się ponad 30 tysięcy mieszkań. Jeszcze raz przywołuję wyobraźnię - to tak jakby nagle z powierzchni ziemi zniknęło miasto wielkości Szydłowca lub Warki. Ponadto iBlockFire gasi aż 5 tzw. grup pożarowych, między innymi: tłuszcze, oleje, urządzenia pod napięciem do 1000V. Ten produkt powstawał aż 5 lat. Spełnia najwyższe standardy i ma niezbędne certyfikaty.

Skąd wziął się u Pana pomysł „na Angolę”?

Kryzys ekonomiczny, który był związany z pandemią COVID-19 dopadł również i mnie. W roku 2022 przyleciała do Polski delegacja z Angoli. Jej organizatorem była ambasada tego kraju. Szukali rozwiązań w różnych sektorach przemysłowych dla rynku angolskiego. W jakiś sposób też trafili do mnie i... zakochali się w mojej gaśnicy.

Czyli w tych trudnych latach Angola stała się dla Pana taką szalupą ratunkową?

Można tak powiedzieć. Trzy miesiące później byłem już w Angoli. W tym okresie otwierała się ona na świat, m.in. zniosła procedurę wizową dla 98 krajów. Będąc tam po raz pierwszy zobaczyłem jakby Polskę z lat 90-tych. Angola przeobrażała się, reformowała, żeby powstało nowoczesne, otwarte na świat państwo. Angola ma bardzo dobrej jakości ziemię pod uprawę i czeka na jej zagospodarowanie, ale sama sobie z tym nie da rady. Obok siebie mogą rosnąć i jabłoni i... drzewo pomarańczowe. Angola jest także największym eksporterem ropy, minerałów, w tym



Od prawej: Piotr Gertych i dr Alvaro Moniz – prezes Polskiej Strefy Ekonomicznej – wizyta w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Angoli (21.07.2025)

diamentów, w Afryce. Musimy też pamiętać o bezpieczeństwie inwestycyjnym. Tylko stabilny kraj może takie warunki zapewnić. Angola je zapewnia. Ogromną wartością jest to, że w Angoli mamy przyczółek polskiego rodowodu, czyli polską firmę z branży budowlanej. Funkcjonuje ona tam od 30 lat i zatrudnia ok. 10 tysięcy osób. W 2022 roku została wybrana firmą roku w Angoli. Nazwa firmy to BOAVIDA (dobre życie).

Jak doszło do powstania IPLAO?

Naturalnym stało się utworzenie takiej izby w Polsce. IPLAO została powołana w 2023 roku, natomiast jej prawne usankcjonowanie, czyli wpis do KRS trwał prawie 2 lata. Kilka miesięcy po wpisie do KRS zorganizowaliśmy pierwszy kongres angolański w Radomiu a następnie w efekcie tego utworzyliśmy Polską Strefę Ekonomiczną w Angoli. W tym samym roku podczas targów FILDA, największego i najważniejszego wielobranżowego wydarzenia handlowo-gospodarczego w Angoli, uczestniczyliśmy w ramach 2 Polskiej Misji Gospodarczej w Forum Gospodarczym Angola – Polska zorganizowanym przez IPLAO wraz z Ministerstwem Przemysłu i Handlu tego kraju.

Jak układa się współpraca IPLAO z naszym Uniwersytetem?

Uniwersytet Radomski, w celu rozwoju współpracy akademicko-gospodarczej podpisał list intencyjny z IPLAO. W ramach niniejszego porozumienia o współpracy strony będą dążyć między innymi do: nawiązywania i rozwijania współpracy z angolańskimi instytucjami akademickimi, naukowymi i gospodarczymi, realizację wspólnych projektów badawczo-rozwojowych, edukacyjnych i innowacyjnych a także wspierania mobilności akademickiej studentów i kadry naukowo-dydaktycznej;

Najbliższe plany?

Udział w sierpniu tego roku w 3 Forum Gospodarcze Angola-Polska zorganizowanym podczas targów FILDA w Luandzie, stolicy Angoli.

Hobby Piotra Gertycha to: gra na instrumentach i śpiew, malarstwo olejne bardziej niż akwarelowe a także szkolenie i spędzanie czasu z psem o imieniu Diego.

*z Piotrem Gertychen
rozmawiał Wojciech Bielawski*

Doskonałe warunki studenckich praktyk

TSOKKOS HOTELS DLA STUDENTÓW

Uniwersytet poszerza współpracę z cypryjską siecią hoteli Tsokkos Hotels LTD. Aneks do umowy zapewnia studentom odbywającym praktyki w branży hospitality znakomite warunki do zawodowego rozwoju.

Umowa z Tsokkos Hotels Public LTD została podpisana w styczniu 2025 roku. Pisaliśmy o tym w „Kurierze” Nr 1/17/2025. Udział w praktykach organizowanych na Cyprze w ramach programu ERASMUS+ otworzył przed studentami naszej Uczelni nowe możliwości rozwoju, zdobycia doświadczenia i, przy okazji, odwiedzenia pięknych, słonecznych miejsc na wyspie.

Oferta praktyk na Cyprze skierowana jest do studentów kierunków: turystyka i rekreacja, zarządzanie, filologia angielska, lingwistyka stosowana, pedagogika, wychowanie fizyczne, fizjoterapia i kosmetologia, którzy pod okiem profesjonalnych pracowników poszczególnych działów hoteli mogą rozwijać się zawodowo.

Firma TSOKKOS Hotels Resort posiada kilkanaście hoteli w takich kurortach turystycznych jak: Ayia Napa i Protaras, oddalonych zaledwie o 50 km od Larnaki – miasta, do którego bezpośrednio można dotrzeć samolotem z radomskiego lotniska. Warto również dodać, że firma TSOKKOS Hotels Public LTD. ma dla pracowników Uniwersytetu Radomskiego, ich rodzin i mieszkańców naszego miasta wyjątkowe oferty w okresie jesienno-zimowym.

Dzięki nowym ustaleniom nasi studenci zyskują:

- większe uposażenie finansowe z hotelu – 400 € miesięcznie,



Justyna Cwiertnia – Uniwersytet Radomski i Andreas Tsokkos – prezes Tsokkos Hotels

- bezpłatne zakwaterowanie i trzy posiłki dziennie,
- stypendium programu Erasmus+ w wysokości 670 € miesięcznie,
- dodatek dla studentów w trudnej sytuacji finansowej – 250 €.
- jednorazowy ryczałt na podróż – 395 €.

Ponadto sieć zwiększyła limit przyjęć, co pozwoli większej grupie osób zdobyć doświadczenie w prestiżowych lokalizacjach. Program praktyk został rozszerzony o: marketing hotelowy, event management i e-commerce.

Praktyki w sieci Tsokkos Hotels to przede wszystkim szansa na poznanie standardów obsługi turystów na najwyższym światowym poziomie. Wielu naszych absolwentów, dzięki udanym praktykom, znalazło stałe zatrudnienie w strukturach renomowanych sieci hoteli, dołączając do nowoczesnej kadry menedżerskiej dla sektorów turystyki i hotelarstwa.

Wojciech Bielawski

Inżynieria przyszłości

DRUKARKA 3D NA WYDZIALE MECHANICZNYM

W ramach rozwijanej współpracy Uniwersytetu Radomskiego z otoczeniem społeczno-gospodarczym, baza dydaktyczno-naukowa Uczelni przeszła istotną modernizację. Dzięki uprzejmości oraz dużemu zaangażowaniu firmy GKM Siebtechnik, nasi studenci, doktoranci oraz kadra badawcza zyskali stały dostęp do nowoczesnej, w pełni profesjonalnej drukarki 3D.

Nowoczesne laboratoria i sprzęt z najwyższej półki to marzenie każdego studenta kierunków technicznych. Na Wydziale Mechanicznym Uniwersytetu Radomskiego to marzenie właśnie się spełniło! Wszystko za sprawą nowej, w pełni profesjonalnej drukarki 3D, która trafiła do rąk studentów, doktorantów oraz kadry naukowej. To technologiczny strzał w dziesiątkę, który całkowicie zmienia zasady gry w codziennej nauce i pracy badawczej.

Druk 3D, czyli fachowo mówiąc technologia przyrostowa, to dziś absolutna podstawa w inżynierii. Dzięki nowej maszynie młodzi konstruktorzy mogą błyskawicznie przechodzić od pomysłu do gotowego produktu. Sprzęt pozwala na naukę projektowania CAD/CAM w praktyce i samodzielne tworzenie nawet najbardziej skomplikowanych części maszyn. Taka nauka przez działanie to najlepszy bilet wstępu na nowoczesny rynek pracy. Nasi absolwenci oprócz nauki teorii z książek – zyskają przewagę, którą docenią pracodawcy w kraju i za granicą.

Kim jest partner, dzięki któremu to wszystko stało się możliwe? To firma GKM Siebtechnik z pobliskiej Łży. Choć działają lokalnie, są prawdziwym światowym gigantem. Od

ponad 30 lat specjalizują się w superdokładnych technologiach przetwarzania przemysłowego. Poza produkcją maszyn, dbają o ich serwis, diagnostykę i naprawy. To marka znana na całym globie, która doskonale wie, jak ważna jest nowoczesna technologia w przemyśle.

Współpraca z GKM Siebtechnik to idealny przykład na to, jak biznes może wspierać naukę. Nowa drukarka 3D w uczelnianym laboratorium

to nie tylko świetna wiadomość na teraz, ale też genialny prognostyk na przyszłość. Przed całą społecznością Wydziału Mechanicznego otwierają się drzwi do tworzenia innowacyjnych projektów badawczych, które mogą realnie zmienić otaczający nas świat. Czekamy na pierwsze efekty!

Karolina Derleta



Od lewej: dr hab. inż. Andrzej Puchalski, prof. URad. – dziekan Wydziału Mechanicznego,
Katarzyna Piątkowska – wiceprezes zarządu GKM Siebtechnik Poland sp. z o.o.
i dr hab. inż. Przemysław Motyl, prof. URad. – prodziekan Wydziału Mechanicznego

Integracja w zimowej scenerii

Z KOPYTA KULIG RWIE...

1 lutego, w piękne, mroźne przedpołudnie (-12°C!) pracownicy Uniwersytetu na kilkunastu sankach, ciągniętych tym razem nie przez dorodne rumaki ale przez traktorowy ciągnik, przemierzało Puszczę Kozienicką.

Leśne dukty ściśnięte siarczystym mrozem pośród obsypanych śniegiem drzew były wspaniałą scenografią dla uczelnianego kuligu. Na ostrych zakrętach puszczańskich dróg sanki wpadały w poślizg a ich pasażerowie „lądowali” w śniegowych zaspach. Musieli potem gonić odjeżdżające puste sanki. Śmiechom i dowcipom nie było końca. Świszczący na leśnych polanach wiatr smagał otulone w czapki i kaptury twarze. Przejażdżka po Puszczy Kozienickiej trwała blisko godzinę. Zziębnięci uczestnicy kuligu, mróz nie odpuszczał – temperatura jeszcze spadła do ok. -15°C!, dojechali na leśną polanę, na której przy rozpalonym ognisku najpierw ogrzali się a potem w jego żarze piekli kiełbaski i inne mięsne smakołyki.

Atmosfera przy ognisku, które było zwieńczeniem śnieżnej eskapady, była znakomita okraszana co chwilę sypanymi z rękawami dowcipami i kawałami, których, niestety, nie możemy na łamach „Kuriera” opublikować – tak zdecydowało kolegium redakcyjne. Pieczone mięsio i kiełbaski z dodatkiem regeneracyjnych napojów wzmacniały nadwątloną niską temperaturą kondycję „kuligowiczów” a trzeba było zbierać siły przed zbliżającym się letnim semestrem. We wspaniałych nastrojach uczestnicy kuligu umawiali się na przyszłoroczną „sannę” i powrócili do domów. Oby tylko zima nie zawiodła.

Organizację kuligu zawdzięczamy Wojciechowi Bielawskiemu – redaktorowi naczelnemu Wydawnictwa i „Kuriera Uniwersyteckiego”. Jak podkreślają uczestnicy, takie inicjatywy są niezbędnym elementem budowania silnej i zintegrowanej społeczności akademickiej.

Justyna Ćwiertnia



WYDARZENIA



Fundusze Europejskie
dla Rozwoju SpołecznegoRzeczpospolita
PolskaDofinansowane przez
Unię Europejską

„Doskonałość dydaktyczna w URad.”

Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego konsekwentnie inwestuje w rozwój jakości kształcenia. Dzięki dofinansowaniu uzyskanemu w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus uczelnia realizować będzie projekt „Doskonałość dydaktyczna w URad.”. Wartość projektu wynosi 1 222 815,34 zł, z czego dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej wynosi 1 186 130,88 zł. Projekt będzie realizowany w okresie od 1 stycznia 2026 r. do 31 grudnia 2028 r.

Celem projektu jest wdrożenie systemowych rozwiązań wzmacniających potencjał dydaktyczny kadry akademickiej Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego. Realizacja zaplanowanych działań umożliwi uzyskanie przez kadrę akademicką kompetencji cyfrowych, dydaktycznych; obejmujących stosowanie nowoczesnych metod i metod dydaktycznych, prowadzenie zajęć w języku obcym oraz pracę z osobami o zróżnicowanych potrzebach edukacyjnych, a także kompetencji na rzecz zielonej transformacji oraz kompetencji w zakresie projektowania uniwersalnego zajęć dydaktycznych.

W projekcie zaplanowano następujące zadania:

1. Rozwijanie struktury odpowiedzialnej za podnoszenie jakości procesu dydaktycznego poprzez m.in. modyfikację kompetencji i za-

dań Uczelnianego Systemu Zapewnienia Jakości Kształcenia, a także powołanie do życia Zespołu Doskonalenia Dydaktyki badającego potrzeby nauczycieli. Celem zadania będzie również diagnozowanie potrzeb dydaktycznych nauczycieli oraz przygotowanie dla nich oferty szkoleniowej.

2. Działania ukierunkowane na podnoszenie kompetencji kadry prowadzącej dydaktykę. W ramach zadania zaplanowano szereg szkoleń, m.in. szkolenie z konstruowania strategii wyszukiwawczych w bazach danych. Celem wsparcia będzie rozwinięcie umiejętności efektywnego wyszukiwania informacji w zaawansowanych bazach danych, wyszukiwarkach naukowych oraz systemach bibliograficznych. Uczestnicy poznają metody optymalizacji zapytań oraz narzędzia wspierające analizę i interpretację danych, przekazywanych studentom podczas przygotowania prac dyplomowych.

Ponadto zaplanowano szkolenia z zakresu udzielonej transformacji w celu dostosowania umiejętności kadry akademickiej do aktualnych wyzwań i trendów związanych z zieloną gospodarką, a w tym opracowanie narzędzi i materiałów dydaktycznych. Poza tym dla Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu zaplanowano szkolenia specjalistyczne w zakresie diagnostyki skóry i symulacji medycznych. W projekcie zaplanowano także językowe kursy specjalistyczne.

3. Organizację zagranicznych wizyt studyjnych oraz wyjazdów

szkoleniowych dla kadry dydaktycznej Uniwersytetu Radomskiego, umożliwiających wymianę doświadczeń i poznanie dobrych praktyk międzynarodowych. Przykładem niech będzie wyjazd na Maltę kadry dydaktycznej z Wydziału Prawa i Administracji. Uczelnie maltańskie posiadają międzynarodowe akredytacje i zajmują wysokie pozycje w globalnych rankingach, co gwarantuje wysoką jakość kształcenia. Natomiast kadra dydaktyczna z Wydziału Filologiczno-Pedagogicznego będzie gościć w Finlandii. Celem wyjazdu jest poznanie fińskiego systemu edukacji, który uznawany jest za jeden z najlepszych na świecie. Poza tym kadra dydaktyczna URad. będzie się szkoliła w Niemczech i we Włoszech (w Bolonii).

Grupę docelową projektu stanowi Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego, natomiast bezpośrednimi uczestnikami wsparcia będą pracownicy dydaktyczni, korzystający ze wsparcia Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.

Realizacja projektu „Doskonałość dydaktyczna w URad.” stanowi istotny krok w kierunku dalszego rozwoju uczelni, wzmacniania kompetencji jej pracowników oraz podnoszenia jakości i nowoczesności kształcenia.

*Oprac. Violetta Koszyk
Dział Obsługi Badań Naukowych
i Projektów Unijnych*

PTP ODDZIAŁ RADOM

Dzięki inicjatywie Katedry Pedagogiki Uniwersytetu Radomskiego powołany został Oddział Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego w Radomiu.

Inicjatorką powołania PTP Oddział Radom jest dr hab. Anna Zamkowska, prof. URad., dziekan Wydziału Filologiczno-Pedagogicznego przy wsparciu rektora prof. Sławomira Bukowskiego, przewodniczącego PTP prof. Piotra Kostyło, sekretarza generalnego PTP dr Roberta Sarneckiego oraz przewodniczącej PTP O. Kielce dr hab. Agnieszki Szplit, prof. UJK.

Odbyło się zwyczajne ogólne zebranie PTP Oddział Radom. W wyniku wyborów powołano Zarząd oraz Komisję Rewizyjną w następujących składach:

Zarząd Oddziału w Radomiu

- przewodnicząca: dr hab. Anna Zamkowska, prof. URad.
- z-ca przewodniczącej: dr hab. Teresa Giza, prof. URad.
- skarbnik: dr Dagmara Kowalik
- sekretarz: dr Katarzyna Ziembakowska-Cecot
- członkowie: dr Justyna Bojanowicz, prof. URad.; dr hab. Elżbieta Sałata, prof. URad.; dr hab. Jolanta

Karbowniczek, prof. Lubelskiej Akademii WSEI.

Komisja Rewizyjna

- przewodnicząca: dr Agnieszka Żabińska
- członkowie: mgr Daria Majcher, mgr Piotr Nogaj

Z oficjalnej strony internetowej Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego dowiadujemy się, że powstało w 1981 roku z inicjatywy profesorów, członków Polskiej Akademii Nauk, Wincentego Okonia i Bogdana Suchodolskiego i nawiązuje w swojej działalności do bogatej tradycji ruchu pedagogicznego, jaki miał miejsce w przeszłości, przybierając bardziej lub mniej trwałe formy organizacyjne, najczęściej związane z sytuacją polityczną w kraju. Główne cele działalności PTP dotyczą wspierania rozwoju nauk pedagogicznych oraz popularyzacji ich osiągnięć w kraju i za granicą. W swoich szeregach skupia wybitnych przedstawicieli



Dr hab. A. Zamkowska, prof. URad.
dziekan WF-P

polskiej pedagogiki oraz praktyków ze znaczącymi osiągnięciami zawodowymi (<https://ptp-pl.org/>).

Członkowie radomskiego oddziału PTP zapraszają do współpracy osoby zainteresowane działaniami na rzecz rozwoju teorii i praktyki edukacyjnej.

Kontakt: t.giza@urad.edu.pl

*Oprac. Wojciech Bielawski
na podst. materiałów
otrzymanych
od dr hab. A. Zamkowskiej,
prof. URad.*

FLESZEM Z WYDZIAŁÓW



WYDZIAŁ
EKONOMII I FINANSÓW

EKONOMIŚCI Z PRZYSZŁOŚCIĄ: AI I PRAKTYKA URZĘDOWA

Studenci Wydziału Ekonomii i Finansów aktywnie zgłębiają tajniki nowoczesnej gospodarki. W dniach 27-28 marca uczestniczyli w konferencji „AI i Nowe Technologie dla Biznesu”, zorganizowanej przez American Corner Radom. Centralnym punktem debaty były wystąpienia wybitnych ekspertów, m.in. prof. Andrzeja Dragana –

fizyka kwantowego z Uniwersytetu Warszawskiego oraz dr. Marka Mieńkowskiego – eksperta ds. cyberbezpieczeństwa. Prelekcje pozwoliły skonfrontować wiedzę akademicką z realiami cyfrowej transformacji.

Praktyczny wymiar edukacji dopełniła wizyta w Miejskim Urzędzie Pracy w Radomiu. Studenci zapoznali się z mechanizmami funkcjonowania urzędu, instrumentami wsparcia dla bezrobotnych oraz programami aktywizacji zawodowej. Takie inicjatywy skutecznie łączą teorię z praktyką, przygotowując przyszłych ekonomistów do wyzwań współczesnego rynku pracy.



Uczestnicy konferencji „AI i Nowe Technologie dla Biznesu”

NIE DAJ SIĘ ZŁOWIĆ W SIECI. EKSPERCI PKO BP RADZĄ

30 marca Uniwersytet Radomski stał się centrum debaty o cyberbezpieczeństwie. Eksperti z PKO Banku Polskiego rzucili nowe światło na współczesną wojnę o nasze dane i pieniądze. Udowodnili, że dziś najpotężniejszą bronią hackerów nie są wirusy, lecz socjotechnika. Manipulacja emocjami, presja czasu i budowanie fałszywego zaufania to metody skuteczniejsze niż łamanie haseł. Nasza tożsamość ma konkretną rynkową cenę – PESEL, loginy czy numery kart to łupy, na które polują cyberprzestępcy. Specjaliści z Departamentu Cyberbezpieczeństwa pokazali jednak, jak systemy AI aktywnie wspierają ochronę transakcji. Spotkanie, zorganizowane przez Grażynę Wieczorską (dyrektor ds. sprzedaży PKO BP i członkinię Rady Uczelni), było też szansą na poznanie ofert staży w banku. To była cenna lekcja cyfrowej czujności.

AKREDYTACJA CIMA DLA KIERUNKU FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ

CIMA to światowy lider w dziedzinie rachunkowości publicznej i zarządczej. Międzynarodowy tytuł CGMA (Chartered Global Management Accountant), oferowany przez CIMA, to prestiżowa profesjonalna kwalifikacja łącząca wiedzę z zakresu finansów, rachunkowości zarządczej i biznesu. Posiadanie certyfikatu CGMA otwiera drzwi do międzynarodowej kariery i globalnej społeczności ekspertów. Uniwersytet Radomski, a konkretnie kierunek finanse i rachunkowość na WEiF, został partnerem tej prestiżowej organizacji. To duże wyróżnienie, które daje studentom możliwość skorzystania z przyspieszonej ścieżki uzyskania międzynarodowej kwalifikacji. To nie tylko prestiż, ale też konkretna wiedza. Student rozwija praktyczne umiejętności z zarządzania finansami i uczy się strategicznego myślenia. Certyfikat CGMA od CIMA jest uznawanym na całym świecie standardem jakości i stanowi potwierdzenie doskonałej wiedzy z zakresu biznesu oraz biegłej znajomości języka angielskiego.



WYDZIAŁ
FILOLOGICZNO-PEDAGOGICZNY

WYKŁAD DR HAB. ANNY ZAMKOWSKIEJ W CHAT

Z okazji Światowego Dnia Osób z Zespołem Downa, obchodzonego 21 marca, w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie odbyło się wyjątkowe spotkanie naukowe. Gościem specjalnym była dr hab. Anna Zamkowska, która wygłosiła wykład pt. „Charakterystyka i sposoby pracy z osobami z zespołem Downa”. Podczas wystąpienia przybliżyła słuchaczom specyfikę rozwoju oraz kluczowe aspekty wsparcia terapeutycznego i edukacyjnego osób z tą wadą genetyczną. Wydarzenie stało się ważną okazją do pogłębienia empatii i wiedzy merytorycznej niezbędnej w pracy przyszłych pedagogów i teologów.

STUDENCI WF-P NA WINTER SCHOOL W LINZ

W dniach 22-28 lutego przedstawiciele WF-P uczestniczyli w prestiżowej Winter School w Linz. Wydarzenie zorganizowane przez University of Education in Upper Austria odbyło się w ramach sieci CEEPUS „SIMPLE – Social IMPact of distance LEarning”. Głównym koordynatorem projektu był Thomas Peterseil. W intensywnym programie szkoleniowym wzięło udział czworo studentów z kierunków filologia angielska oraz psychologia. Opiekunką grupy była dr Katarzyna Ziembakowska-Cecot, reprezentująca radomską uczelnię. Uczestnicy skupili się na analizie społecznych skutków nauczania na odległość. Podczas warsztatów studenci rozwijali kompetencje cyfrowe i międzykulturowe, współpracując z rówieśnikami z Europy Środkowej. Wyjazd był doskonałą okazją do wymiany doświadczeń oraz zacieśnienia międzynarodowej współpracy edukacyjnej.



Studenci WF-P z opiekunką dr Katarzyną Ziembakowską-Cecot (siedzi) podczas zimowej szkoły w Austrii

LINGWISTYKA STOSOWANA Z CERTYFIKATEM JAKOŚCI PKA

Kierunek lingwistyka stosowana, prowadzony na poziomie studiów pierwszego stopnia o profilu praktycznym, otrzymał pozytywną ocenę Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Ocena została przyznana na maksymalny możliwy okres 6 lat, co potwierdza najwyższą jakość kształcenia. Ekspertki docenili program studiów ściśle dostosowany do potrzeb rynku pracy oraz nowoczesną infrastrukturę dydaktyczną. Wysoka ocena PKA gwarantuje studentom, że zdobywane przez nich kompetencje językowe i zawodowe spełniają rygorystyczne standardy ogólnopolskie.

WSPÓŁPRACA Z AKADEMIAŃ RADOMIAKA – SZKOLENIE PRZYSZŁYCH INSTRUKTORÓW

25 lutego w obiektach sportowych Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego odbyło się wyjątkowe spotkanie szkoleniowe. Uczestniczyli w nim studenci kierunku wychowanie fizyczne, realizujący specjalizację instruktorską z piłki nożnej. Warsztaty połączyły teorię z praktyką, dając przyszłym trenerom wgląd w nowoczesne metody szkolenia młodzieży. Zajęcia poprowadzili dyrektor Akademii RKS Radomiak Radom Pedro Alegría oraz koordynator Roland Thomas. Spotkanie zainaugurowało cykl warsztatów przygotowanych we współpracy z przedstawicielami Akademii. Ekspertki będą regularnie dzielić się wiedzą na temat przygotowania motorycznego oraz taktyki. Spotkania pozwolą studentom na stały kontakt z profesjonalnym środowiskiem piłkarskim, co znacząco podniesie ich kompetencje zawodowe i ułatwi start na rynku pracy.



ZBRODNI NA NIBY, NAUKA NA SERIO – KRYMINALNE SCENARIUSZE STUDENTÓW

Teoria to tylko wstęp – prawdziwe wyzwania wymagają działania. Studenci bezpieczeństwa wewnętrznego, pod okiem dr Katarzyny Zarembki, zamienili salę wykładową w miejsce kryminalnych zagadek. W ramach zajęć z podstaw kryminologii przygotowali interaktywne inscenizacje, które obrazowały konkretne przestępstwa.

Kreatywne scenki pozwoliły w praktyce przeanalizować mechanizmy działania sprawców oraz psychologię ofiar. To nie tylko świetna forma nauki, ale przede wszystkim trening analitycznego myślenia i umiejętności szybkiego reagowania. Takie warsztaty pokazują, że radomska uczelnia stawia na praktyczne przygotowanie przyszłych ekspertów w sektorze bezpieczeństwa.

MIĘDZYNARODOWA WIZYTA NA WYDZIALE PRAWA

Wydział Prawa i Administracji stawia na globalną współpracę! 16 stycznia wydział odwiedził wyjątkowy gość – dr Ayyoub Jamali z Uniwersytetu w Zurychu. Wizyta to nie tylko prestiż, ale przede wszystkim szansa na wymianę doświadczeń z jednym z czołowych ośrodków naukowych w Europie. Spotkanie stało się okazją do inspirujących dyskusji o nowoczesnym prawie i zacieśnienia relacji między uczelniami. Takie rozmowy otwierają drzwi do wspólnych projektów badawczych i pokazują, że radomska nauka nie zna granic. Dla naszych studentów i kadry to jasny sygnał: przyszłość budujemy w międzynarodowym gronie, czerpiąc wzorce od najlepszych ekspertów w branży. W spotkaniu uczestniczyły dr hab. Joanna Smarż, dziekan wydziału, oraz dr Monika Żuchowska-Grzywacz.

ABSOLWENTKA UNIWERSYTETU RADOMSKIEGO W GRONIE NOWYCH APLIKANTÓW

16 stycznia odbyło się uroczyste ślubowanie nowych aplikantów adwokackich, zorganizowane przez Okręgową Radę Adwokacką w Radomiu. Wydarzenie to, połączone ze spotkaniem noworocznym, zgromadziło liczne grono przedstawicieli świata prawniczego oraz akademickiego. Dla naszej społeczności był to moment szczególnej dumy – wśród osób składających przysięgę znalazła się absolwentka Wydziału Prawa i Administracji, Angelika Wieczorek. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz wydziału: dr hab. Joanna Smarż (dziekan WPIA), dr Paweł Śwital (prodziekan) oraz dr Monika Żuchowska-Grzywacz. Obecność wykładowców podkreśliła silną więź między uniwersytetem a radomską palestrą. Spotkanie stało się doskonałą okazją do integracji młodych prawników z doświadczonymi mecenasami w koleżeńskie atmosferze, wyznaczając nowy etap w karierze zawodowej naszej absolwentki.



Aplikantka Angelika Wieczorek (trzecia od prawej)
z przedstawicielami kadry WPIA

PASJA I BEZPIECZEŃSTWO W PRACY

Dr hab. Małgorzata Lotko zainicjowała cykl merytorycznych rozmów poświęconych bezpieczeństwu pracy. Projekt powstaje we współpracy z prestiżowym czasopismem branżowym „ATEST Ochrona Pracy”, z którym M. Lotko współpracuje. Wywiady realizowane w ramach tej inicjatywy będą regularnie publikowane na łamach „ATESTu”. Jako pierwszy do rozmowy został zaproszony Główny Inspektor Pracy, Marcin Stanecki. Myślą przewodnią całego przedsięwzięcia są trzy kluczowe wartości: #PASJA, #RADOŚĆ i #BEZPIECZEŃSTWO. Spotkania te promują nowoczesne standardy oraz budują kulturę pracy opartą na zawodowym entuzjazmie i wzajemnej dbałości o człowieka.

STUDENCI BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO Z WIZYTĄ U ZWIADOWCÓW

14 stycznia studenci Koła Strzeleckiego z kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne wzięli udział w wyjątkowej wizycie studyjnej w 18. Batalionie Rozpoznawczym w Białej Podlaskiej. Wyjazd stanowił bezcenną lekcję praktyczną, wykraczającą poza ramy wykładowych teorii. Pod okiem profesjonalistów studenci zapoznali się ze specyfiką służby w jednostce rozpoznawczej. Mieli okazję z bliska przyjrzeć się nowoczesnemu wyposażeniu i uzbrojeniu, którymi na co dzień dysponują żołnierze. Program wizyty objął prezentację zadań formacji oraz pokaz wyszkolenia. Dla przyszłych ekspertów bezpieczeństwa była to kluczowa szansa na poznanie realiów funkcjonowania nowoczesnej armii i nawiązanie relacji ze środowiskiem wojskowym. Koordynatorem wyjazdu była studentka Patrycja Sandomierska.



Studenci Koła Strzeleckiego w 18. Batalionie Rozpoznawczym w Białej Podlaskiej

EKSPERCI UNIwersYTETU RADOMSKIEGO NA FORUM SAMORZĄDU

20 marca w „Dworku Anna” w Podgórzu odbyło się Forum Samorządu Regionu Radomskiego, poświęcone

wyzwaniom administracji terytorialnej. Na zaproszenie przewodniczącego Rady Uczelni Sławomira Baćkowskiego w wydarzeniu wzięła udział dr hab. Joanna Smarż, dziekan Wydziału Prawa i Administracji oraz eksperci – pracownicy naukowi WPIA, którzy wygłosili prelekcje. Dr hab. Bogusław Uliasz (Katedra Teorii, Historii i Filozofii Prawa) omówił obowiązki zamawiającego w zamówieniach publicznych, dr Damian Witczak (Katedra Nauk o Bezpieczeństwie i Prawa Karnego) przybliżył aspekty prawa do informacji publicznej, a płk rez. Sławomir Gąsior (Katedra Nauk o Bezpieczeństwie i Prawa Karnego) przedstawił strategię budowy odporności narodowej. Merytoryczny wkład prelegentów stał się kluczowy w dyskusji o bezpieczeństwie i efektywnym zarządzaniu.

STUDENCI WPIA NA LODOWYCH MANEWRACH

14 lutego na zamrożonym akwenie odbyły się specjalistyczne warsztaty z ratownictwa lodowego, zorganizowane przez WOPR Radom. W tych wymagających ćwiczeniach, obok doświadczonych ratowników wodnych, strażaków ochotników oraz żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej (WOT), wzięli udział także studenci Koła Strzeleckiego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Radomskiego. W szkoleniu dynamicznym mogliśmy zobaczyć studentkę Alicję Fidos – ratowniczkę WOPR i OSP, natomiast jako obserwatorzy uczestniczyli studenci Krystian Połec i Karol Pudlewski.

Głównym celem szkolenia było przećwiczenie technik ratowania osób, pod którymi załamał się lód, oraz zasad udzielania pierwszej pomocy w warunkach hipotermii. Uczestnicy trenowali z użyciem profesjonalnego sprzętu. Dla studentów prawa i administracji była to doskonała okazja do zdobycia unikalnych umiejętności praktycznych oraz sprawdzenia się w ekstremalnych sytuacjach kryzysowych.



Uczestnicy lodowych manewrów sprawdzali się w akcji

Karolina Derleta

Konferencja „Między przepisami a relacjami. Prawo i komunikacja w praktyce szkolnej. Rola dyrektora w sytuacjach konfliktowych”

Radom, 4 marca 2026 roku

Organizatorem konferencji było Centrum Kształcenia Dorosłych w Radomiu. Obrady odbywały się w Kamienicy Deskurów – pierwotna nazwa tego klasycystycznego budynku, usytuowanego przy radomskim Rynku pod numerem 14, to Pałac Deskurów.

Konferencja skierowana była do dyrektorów i wicedyrektorów szkół oraz szkolnych liderów. Jej głównym motywem były wyzwania związane z zarządzaniem konfliktami, komunikacją w środowisku szkolnym oraz praktycznym stosowaniem prawa oświatowego. Spotkanie było okazją do wymiany doświadczeń oraz refleksji nad rolą liderów edukacyjnych w budowaniu bezpiecznego i wspierającego środowiska szkolnego.

W eksperckiej części konferencji miały wystąpienia także przedstawicielki Wydziału Filologiczno-Pedagogicznego – dr Maria Gagacka oraz dr Katarzyna Nowak.

Wystąpienie dr Marii Gagackiej zatytułowane „*Szkoła w przestrzeni konfliktów społecznych – komunikacja, oczekiwania, odpowiedzialność i kultura reagowania*” poświęcone było rosnącej złożoności funkcjonowania współczesnej szkoły oraz roli dyrektora jako lidera zarządzającego napięciami społecznymi. Na podstawie wyników badań dotyczących bezpieczeństwa uczniów wskazała m.in. na znaczenie relacji rówieśniczych oraz potrzebę systemowego wsparcia dla kadry zarządzającej szkołami.

Dr Katarzyna Nowak w wystąpieniu *Dyrektor pod presją – emocje, stres i odporność psychiczna w sytuacjach konfliktowych* omówiła psy-



Dr Maria Gagacka – kierownik Katedry Komunikacji Społecznej Wydziału Filologiczno-Pedagogicznego



Dr Katarzyna Nowak – Katedra Psychologii Wydziału Filologiczno-Pedagogicznego

chologiczne aspekty pracy dyrektora szkoły w sytuacjach kryzysowych. Podkreśliła znaczenie budowania odporności psychicznej, umiejętności

radzenia sobie ze stresem oraz dbałości o dobrostan kadry kierowniczej.

Wojciech Bielawski

Konferencja podsumowująca kampanię „Nie hejtuje – reaguję”

Radom, 26 marca 2026 roku

Hejt w sieci i cyberprzemoc to tematy, które niestety nie tracą na aktualności. Dlatego tak ważne jest, aby o nich głośno mówić i uczyć młodzież właściwych postaw. Idealną okazją do podsumowania wielomiesięcznych działań profilaktycznych stała się Ogólnopolska Konferencja Naukowa wieńcząca projekt „Nie hejtuje – reaguję”. Wydarzenie to odbyło się na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Radomskiego.

Inicjatywa ta zgromadziła imponującą publiczność – ponad 600 uczniów ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych z Radomia i okolic. Obok młodzieży zasiedli nauczyciele, pedagodzy oraz funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu, którzy byli współorganizatorami przedsięwzięcia. Konferencję uroczystie otworzyli dziekan WPIAdr hab. Joanna Smarż, prof. URad., wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek oraz przedstawiciele policji.

Obecność tak szerokiego grona ekspertów i przedstawicieli władz podkreśliła rangę problemu, z jakim na co dzień mierzą się młodzi ludzie. Prelegenci zgodnie wskazywali, że w dobie powszechnej cyfryzacji agresja rówieśnicza przeniosła się do strefy wirtualnej, co wymaga wypracowania zupełnie nowych narzędzi obrony i edukacji prawnej.

Program został ułożony z podziałem na panele odpowiednio dla konkretnych grup odbiorców: uczniów, nauczycieli oraz rodziców. W panelu dla młodzieży eksperci poruszyli kluczowe kwestie dotyczące pozornej anonimowości w sieci, surowej odpowiedzialności praw-



Uczestnicy konferencji

nej nieletnich oraz – co najważniejsze – psychologicznej roli świadka przemocy rówieśniczej. Wśród prelegentów znaleźli się: Anetta Tomczyk – Dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Radomiu, mł. asp. Kamil Warda z Zarządu Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości w Radomiu, mł. asp. Jolanta Matejek z Wydziału Prewencji KWP zs. w Radomiu, dr Katarzyna Siczek z WPIA URad., Anna Świątek oraz kom. Rafał Rutkowski z Zespołu ds. Edukacji na rzecz Bezpieczeństwa Gabinetu Komendanta Głównego Policji.

Kolejne panele, skierowane do kadry pedagogicznej oraz rodziców, skupiły się na praktycznych narzędziach wczesnego rozpoznawania kryzysów rówieśniczych oraz budowaniu bezpiecznej przestrzeni w szkole i w domu. Dorosłym uświadomiono, jak subtelne mogą być sygnały świadczące o tym, że dziecko stało się ofiarą cyberprzemocy oraz

gdzie szukać natychmiastowego wsparcia instytucjonalnego.

Niezwykle ważnym i trwałym rezultatem całej kampanii stało się wydanie monografii naukowej pt. *Hejt i mowa nienawiści w szkole. Diagnoza, przeciwdziałanie i wsparcie*. Książka ta ukazała się pod redakcją naukową J. Smarż, M. Gagackiej i P. Świtala (Radom 2025) nakładem Wydawnictwa URad. Publikacja stanowi unikalne kompendium wiedzy, łączące perspektywę prawną, socjologiczną i pedagogiczną.

Fakt, że to właśnie Uniwersytet Radomski stał się centrum tak ważnej debaty społecznej, niezwykle cieszy. Pokazuje to, że nasza Uczelnia nie tylko kształci, ale też aktywnie reaguje na realne problemy współczesnego świata. Wszystkim zaangażowanym w organizację oraz prelegentom gratulujemy świetnego i potrzebnego wydarzenia!

Karolina Derleta

Czy paliwa kopalne nie będą już podstawowym filarem globalnej gospodarki? Jak światowa geopolityka, w tym zbrojne konflikty (vide: wojna z Iranem), mogą storpedować istniejący ład w paliwach kopalnych? Czy surowce alternatywne zastąpią paliwa kopalne przy produkcji energii? Jaką rolę mogą odegrać w tym procesie ekolodzy? Na te i inne jeszcze pytania próbuje odpowiedzieć Piotr Sadowski w tekście „Nie tylko energia: jak przemysł zastępuje paliwa kopalne?”.

Piotr Sadowski

Nie tylko energia: jak przemysł zastępuje paliwa kopalne

Paliwa kopalne – ropa naftowa, węgiel i gaz ziemny – od dziesięcioleci stanowią jeden z filarów globalnej gospodarki. Choć najczęściej kojarzone są z produkcją energii elektrycznej, ciepła i paliw transportowych, ich rola wykracza znacznie dalej. Są niezbędnymi surowcami materiałowymi w przemyśle chemicznym, petrochemicznym, hutniczym, motoryzacyjnym oraz budowlanym. Służą do produkcji tworzyw sztucznych, asfaltu, smarów, gumy, wosków, detergentów, kosmetyków, a także jako reduktory w przemyśle stalowym i komponenty w procesach chemicznych.

Współczesna gospodarka światowa emituje coraz więcej gazów cieplarnianych (w ostatnich 15 latach spadek można było jedynie zaobserwować w 2020 roku). W latach 1990-2024 nastąpiło zwiększenie emisji z 32 Gt do 53 Gt odpowiednika CO₂. Mimo starań w różnych częściach globu, nie udało się doprowadzić do zmniejszania emisji gazów cieplarnianych. Unia Europejska jest przykładem próby wpływania na tę wielkość, udało się przejść od 4,9 Gt ekwiwalentu CO₂ do 3,2 Gt [1]. Spadek o 1,7 Gt jednak nie ma praktycznego znaczenia dla systemu globalnego, który w tym czasie zwiększył uwalnianie gazów

o 21 Gt. Unia Europejska mająca udział w emisji gazów cieplarnianych na poziomie około 6% nie ma możliwości istotnie wpływać na ten parametr w globalnej gospodarce. Zagadnienia związane z emisją gazów cieplarnianych nie są jedynym motywem poszukiwań alternatyw dla wykorzystania paliw kopalnych. Uwzględniana jest jeszcze kwestia bezpieczeństwa i niezależności od wydobywców. Dobrze uwidacznia się to w ostatnich latach, gdy kolejne konflikty powodują utrudnienie lub przerwanie dostaw, na które liczyli dotychczasowi odbiorcy. Przykładem jest gaz z Rosji, ze szczególnym uwzględnieniem państw wyjątkowo uzależnionych (Słowacja, Węgry) czy też odcięcie Kuby wykorzystującej na szeroką skalę ropę. Problemy powstają także podczas konfliktów na Bliskim Wschodzie, gdzie działania zbrojne ograniczają transport oraz wydobycie i przetwórstwo produktów ropopochodnych. Powoduje to wzrost cen oraz spadek dostępności.

Zastępowanie paliw kopalnych przy produkcji energii jest rozwijane od lat, zarówno jako poszukiwanie i wdrażanie nowych rozwiązań, jak i ich upowszechnianie, które umożliwia ograniczanie zużycia paliw konwencjonalnych. Obecnie w różnych

wariantach wykorzystuje się energię: wiatrową, słoneczną, wodną, geotermalną, biomasę, energię ze spalania odpadów i energię z wodoru. W przypadku paliw kopalnych zdecydowana większość jest wykorzystywana w celach energetycznych, jednak pewna część znajduje zastosowanie w przemyśle, głównie jako surowce do produkcji różnych wyrobów. Trudno dokładnie określić udział w poszczególnych zastosowaniach. Można znaleźć szacunki mówiące, że 10-15% wszystkich paliw kopalnych jest przeznaczanych na cele nieenergetyczne. Dodatkowo zdarza się, że paliwa kopalne pełnią podwójną rolę w procesie przemysłowym, dostarczając energię oraz umożliwiają zachodzenie kluczowych reakcji chemicznych. Ma to miejsce między innymi w hutnictwie, cementowniach oraz przy produkcji amoniaku. Zagadnienie możliwości zastąpienia paliw kopalnych w tych rolach jest mniej znane i w wielu zastosowaniach dużo mniej rozpracowane niż w zastosowaniach energetycznych.

Węgiel koksowniczy odgrywa ważną rolę w produkcji stali. Szacunki mówią, że około 70% światowej stali wciąż produkuje się w tradycyjnych wielkopieczowych hutach, które wymagają koksu. Jest kilka rozwią-

zań umożliwiających wyeliminowanie potrzeby stosowania koksu. Jedną z dróg jest wykorzystanie jako reduktora gazu ziemnego lub wodoru w metodzie DRI (Direct Reduced Iron). Jest to metoda wykorzystywana na skalę przemysłową dająca około 140 mln ton stali rocznie. Oprócz gazu ziemnego trwają prace nad wdrażaniem i rozpowszechnianiem wodoru jako reduktora w procesie wytwarzania stali. Zamiast CO_2 produktem ubocznym jest H_2O . Metoda ta wymaga przystosowania całej infrastruktury wytwórczej oraz pozyskiwania wodoru (najlepiej „zielonego”, którego koszty są wysokie). Obecnie jest to sposób powoli wdrażany w procesach pilotażowych na relatywnie małą skalę. Szacunki prognozują, że do 2050 roku połowa produkcji DRI będzie bazować na wodorze, natomiast do 2070 roku udział ten może wzrosnąć do ok. 74%. W pozostałych przypadkach do produkcji wykorzystuje się gaz ziemny lub mieszaninę gazu ziemnego i wodoru. Kolejnym zamiennikiem dla węgla w procesach metalurgicznych jest biochar uzyskiwany przez termiczny rozkład biomasy. Jest on wykorzystywany obecnie w fazie testowej i pilotażowej, zastępując zazwyczaj kilkanaście procent koksu. Różnice we właściwościach w porównaniu z koksem (niższa wytrzymałość, wysoka reaktywność) powodują utrudnienia w jego stosowaniu. W 2025 roku opublikowano eksperymentalną metodę [2] pozyskiwania żelaza z tlenków za pomocą elektrochemicznej redukcji rudy żelaza. Nie wymaga to wysokich temperatur, jednak ma duże zapotrzebowanie na energię elektryczną. Koszty uzyskania żelaza w fazie eksperymentalnej nie odbiegają od uzyskiwanych klasycznymi metodami. Być może w przyszłości uda się na skalę przemysłową wprowadzić technologię nie wymagającą reduk-

tora chemicznego i wysokich temperatur.

W produkcji węgla aktywowanego węgiel kamienny nie stanowi dominującego surowca w produkcji węgla aktywowanego w porównaniu do innych materiałów, takich jak drewno czy łuski orzechów kokosowych. Udział węgla kamiennego w produkcji węgla aktywnego wynosi około 10-20% całkowitej produkcji światowej. Węgiel kamienny jest wykorzystywany głównie w przemyśle, zwłaszcza w przypadku dużych instalacji przemysłowych. Proces produkcji węgla aktywnego z węgla kamiennego polega na jego karbonizacji i aktywacji, które prowadzą do uzyskania materiału o dużej powierzchni właściwej, zdolnego do adsorpcji zanieczyszczeń. Węgiel kamienny nie jest najczęściej wybieranym surowcem do produkcji węgla aktywnego w zastosowaniach konsumenckich, takich jak filtry do wody czy powietrza. Materiały roślinne są bardziej preferowane ze względu na lepszą porowatość i łatwiejszy proces produkcji.

Podczas procesu nawęglania stali wykorzystuje się także paliwa kopalne. Najczęściej stosowane jest nawęglanie gazowe, opiera się ono na oddziaływaniu metanu lub wodoru z tlenkiem węgla, rzadziej realizowane jest nawęglanie ciekłe i stałe (węgiel, węgliki). Alternatywą dla ich zastosowania jest biogaz i biomasa. Należy przy tym zaznaczyć problemy związane z dostępnością oraz jakością i czystością tych składników.

Światowa produkcja włókien węglowych rośnie o kilkanaście procent rocznie. Znajdują one zastosowanie głównie w lotnictwie, motoryzacji oraz wyposażeniu sportowym. Włókna węglowe pozyskuje się głównie z prekursora węglowego, którym najczęściej jest włókno poliacrylonitrylowe (PAN) stanowiące około 90% rynku. PAN pozyskuje

się z akrylonitrylu (AN), uzyskiwanego z propylenu (pochodzącego z ropy naftowej lub gazu ziemnego), amoniaku i tlenu w procesie reakcji oksydacji. W niektórych przypadkach do produkcji mogą być także używane inne materiały organiczne, takie jak bambus [3], włókna roślinne czy białka naturalne, ale są to bardziej niszowe metody, które nie zdominowały rynku. Obecnie nie opracowano żadnego włókna węglowego na bazie biomasy o niezbędnych właściwościach strukturalnych. Włókna węglowe na bazie wiskozy mają ograniczony udział w rynku. Są one wykorzystywane głównie w zastosowaniach izolacyjnych i ablacyjnych [4].

Ropa i gaz tradycyjnie dostarczają substratów do produkcji polimerów, nawozów i farmaceutyków. Alternatywą jest biomasa lignocelulozowa, czyli resztki roślinne, słoma, drewno czy odpady rolnicze. Z biomasy można produkować biopolimery takie jak PLA (polilaktyd), PHA (polihydroksyalkaniany) lub bioPE (biopolietylen). PLA jest to materiał pozyskiwany z surowców odnawialnych, takich jak kukurydza. Stosuje się go w produkcji opakowań, naczyń jednorazowych oraz elementów do druku 3D. PHA są to tworzywa biodegradowalne i pozyskiwane z mikroorganizmów. Z powodzeniem wykorzystuje się je w medycynie, m.in. w produkcji szwów chirurgicznych oraz implantów. Tworzywa na bazie skrobi są to materiały, które można łatwo modyfikować, co pozwala na ich zastosowanie w opakowaniach oraz produktach użytkowych takich jak torby i folie. Bio-PE i bio-PET są to biotechnologiczne wersje tradycyjnych polietylenów i poliestarów, które mogą być wykorzystywane w produkcji butelek, opakowań oraz odzieży. Produkcja bioplastików rośnie dynamicznie. Prognozy wskazują, że rynek bioplastików wzrośnie

z 8,31 mld USD w 2023 r. do 22,56 mld USD w 2032 r. [5].

Jednym z produktów uzyskiwanym klasycznie z tzw. ropopochodnych są pianki poliuretanowe. Ważnym krokiem w kierunku bardziej zrównoważonej produkcji jest zastąpienie polioli petrochemicznych (produkowanych z ropy) polioliami roślinnymi. Poliole te mogą być wytwarzane z różnych biomas, takich jak oleje roślinne (np. olej rzepakowy, palmowy lub sojowy), skrobia czy cukry (np. z trzciny cukrowej). Biopoliole redukują zależność od ropy naftowej i zapewniają biodegradowalność. Koszty produkcji biopolioli są wyższe niż ich odpowiedniki petrochemiczne. Poliole pochodzenia roślinnego mogą mieć różną jakość i właściwości, co wpływa na stabilność właściwości pianki. Pianki poliuretanowe można innymi materiałami uszczelniającymi i izolacyjnymi pochodzenia naturalnego. Mogą to być wełna drzewna, konopna, celulozowa, korek lub płyty słomiane.

Asfalt ropopochodny jest głównym spoiwem nawierzchni drogowych. Opracowywane są alternatywy roślinne. Lignina może być używana jako substytut bitumu. W Szwecji prowadzone są programy pilotażowe testujące nowe lepiszcze na odcinkach testowych. Bioasfalty wytwarzane z olejów odpadowych, popiołu roślinnego i żywicy kamiennej lub żywicy sosnowych i celulozy mogą zastąpić asfalt. Testy wykazały dobrą stabilność termiczną i mechaniczne właściwości. Jako zamiennik bitumu w asfalcie można wykorzystać biooleje z alg *Haematococcus pluvialis*, które mogą zwiększać odporność na mrozy [6]. Oprócz wykorzystania naturalnych surowców można także wytwarzać asfalt na bazie gumy ze zużytych opon. Przeprowadzenie kontrolowanego odświeżania zużytej gumy oponowej jako substytutu asfaltu daje podwój-

ne korzyści. Z jednej strony można zastąpić bitumiczne produkty ropopochodne, z drugiej jednocześnie zagospodarowuje się odpady ze zużytych opon [7].

Guma syntetyczna, wytwarzana z ropy, dominuje w oponach, uszczelkach i elementach wymagających sprężystości. Naturalna guma z drzewa kauczukowego ma znakomite właściwości mechaniczne, lecz jej pozyskiwanie jest ograniczone geograficznie. Kauczuk można otrzymywać także z gwajuli srebrzystej, z mniszka lekarskiego oraz z mniszka koksagiz [8]. Wykorzystanie innych roślin niż drzewo kauczukowe daje możliwość rozszerzenia zasięgu występowania plantacji kauczukodajnych. Obecnie ponad 90% kauczuku pozyskiwanych jest w Azji południowej. Zastosowanie mniszka koksagiz oraz mniszka lekarskiego (zawierającego mniejszą ilość kauczuku) daje możliwość zakładania upraw w innych warunkach klimatycznych. Może to umożliwić uniezależnienie się niektórych państw od dostaw zewnętrznych. Nadal są jeszcze trudności z uzyskaniem wydajności produkcji, która zapewniłaby rentowność, jednak tworzenie odmian szczególnie wydajnych może doprowadzić do opłacalności takich upraw. Gwajula srebrzysta może z kolei być uprawiana w strefach suchych i półsuchych. Pozyskiwany z niej lateks ma właściwości hipoalergiczne.

Oleje rzepakowe, rycynowe i odpadowe mogą zastąpić smary mineralne, oferując biodegradowalność. Istnieją alternatywy dla lakierów produkowanych z materiałów ropopochodnych. Należą do nich lakiery na bazie: wody, olejów roślinnych, naturalnych żywic, wosków roślinnych, alg lub skrobi. Ograniczeniem ich użycia są np. słabsze własności mechaniczne, długie schnięcie i wysokie koszty.

Przemysł kosmetyczny i chemii gospodarczej szeroko wykorzystuje produkty pochodzenia ropopochodnego. Istnieje duże spektrum zastępowania tych wyrobów produktami pochodzenia naturalnego. Często będzie to oznaczało powrót do pewnych rozwiązań stosowanych dawniej. Zastąpienie w kosmetyce wazeliny i parafiny produktami, takimi jak: wosk pszczeli, masło shea, masło kakaowe czy olej kokosowy, stają się coraz bardziej popularne. Choć mogą one być droższe w produkcji, oferują liczne korzyści, takie jak biodegradowalność, lepsza kompatybilność ze skórą i dodatkowe właściwości terapeutyczne. Roślinne woski (sojowy, karnauba), olejki eteryczne i biosurfaktanty mogą zastępować surfaktanty otrzymywane z ropy naftowej lub gazu ziemnego w produktach konsumenckich. Produkty te zyskują popularność w przemyśle kosmetycznym i detergentowym. Biosurfaktanty są stosowane w wielu typach kosmetyków, takich jak np. żele pod prysznic, szampony, kremy, pasty do zębów, kosmetyki przeciwzmarszczkowe, przeciwstarzeniowe żele do twarzy lub kondycjonujące maski do włosów [9].

Mimo że przedstawione alternatywy zmniejszają emisję gazów cieplarnianych i uniezależniają od dostępu do surowców kopalnych, to istnieją związane z nimi zagrożenia i wyzwania. Mogą one wynikać z ochrony środowiska, opłacalności oraz trudności zachowania właściwości eksploatacyjnych na wysokim poziomie. Pozyskiwanie biomasy i surowców roślinnych wymaga dużych powierzchni upraw, co może prowadzić do presji na grunty rolne i zużycia wody. Produkcja biobitumów z olejów roślinnych lub ligniny wymaga energii (często z paliw kopalnych). Duże monokultury roślin oleistych mogą wpływać na bioróżnorodność i użytkowanie gruntów.

Bioasfalty i biopolimery wymagają opracowania infrastruktury recyklingowej oraz badań długoterminowej trwałości. Produkcja niskoemisyjnego wodoru wymaga ogromnych ilości energii. W 2025 roku anulowano lub zawieszono blisko 60 dużych projektów dotyczących wodoru niskoemisyjnego, w tym należących do takich koncernów jak BP, Exxon-Mobil czy ArcelorMittal.

Ważnym produktem pozyskiwanym z gazu ziemnego jest hel, uzyskiwany w ilości kilku miliardów metrów sześciennych rocznie. Jest on używany do chłodzenia, przy produkcji półprzewodników oraz napełniania balonów. Nie ma obecnie rentownej technologii, która umożliwiłaby pozyskiwanie helu w inny sposób, niż z gazu ziemnego. Procesom rozpadu uranu lub toru towarzyszy powstanie helu, jednak pozyskiwanie w ten sposób helu jest praktycznie niemożliwe. Hel występuje jeszcze w innym gazie kopalnym, mianowicie w metanie. Stężenie helu jest jednak niskie i nie daje szans na uzyskanie ekonomicznie opłacalnego wyniku. Pozyskiwanie helu z powietrza, gdzie hel stanowi około 0,0005% objętości, wymaga ogromnej ilości energii i skomplikowanych instalacji.

Gospodarka światowa czerpiąc wiele korzyści z wykorzystywania paliw kopalnych, nie jest w pełni od nich uzależniona. Istnieją w wielu dziedzinach funkcjonujące alternatywne rozwiązania oraz poszukuje się, bada i opracowuje nowe, które umożliwiają zastępowanie węgla, ropy naftowej i gazu ziemnego. Nie można nie zauważać trudności pojawiających się przy próbach wdrażania nowych technologii, które muszą konkurować już istniejącymi rozwiązaniami i infrastrukturą. Nie można się spodziewać zupełnego wyparcia paliw kopalnych w dającym się przewidzieć czasie. Surowce alternatyw-

ne znajdują jednak swoje nisze i jest duże prawdopodobieństwo, że ich rynek będzie się rozrastał. Wynika to z jednej strony z presji ekologicznej, z drugiej z chęci uniezależnienia się od wydobywców węgla, ropy naftowej i gazu ziemnego.

- [1] Crippa, M., Guizzardi, D., Paggi, F., Banja, M., Muntean, M. et al., GHG emissions of all world countries - 2025 Report, Publications Office of the European Union, Luxembourg, 2025
- [2] Konovalova A., Goldman A. C, Shekhar R., Triplett I., Moutarlier L. J., Kwak M., Kempler P. A., Pathways to Electrochemical Iron-making at Scale Via the Direct Reduction of Fe_2O_3 , ACS Energy Lett. 2025, 10, 1851–1857
- [3] Lam S. Sh., Azwar E., Peng W., Tsang Y. F., Ma N. L., Liu Zh., Park Y., Kwon E., E., Cleaner conversion of bamboo into carbon fibre with favourable physicochemical and capacitive properties via microwave pyrolysis combining with solvent extraction and chemical impregnation, Journal of Cleaner Production Volume 236, 1 November 2019
- [4] Milbrandt A., Booth S., Carbon Fiber from Biomass, Clean Energy Manufacturing Analysis Center, September 2016
- [5] Bioplastics market Report by Applications, Material Type, Countries and Company Analysis, 2024-2032, Dublin, Aug. 14, 2024
- [6] Kazemi M., Pahlavan F., Schmidt A. J., Valdez P. J., Hung A. M., Fini E. H., Algae Asphalt to Enhance Pavement Sustainability and Performance at Subzero Temperatures, ACS Sustainable Chemistry & Engineering, vol. 13, November 5, 2025
- [7] Wang H., Yao H., Ma Y., Wang Sh., Yu X., Wang Sh., Controllable decrosslinking of waste tire

rubber as asphalt substitute: From elastic filler to colloidal rubberized asphalt, Fuel Volume 392, 15 July 2025

- [8] Miedzianowska J., Strąkowska A., Kauczuk naturalny oraz jego alternatywne źródła, Elikser czasopismo naukowo-dydaktyczne Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej ; Nr. 1(3)/2016, str. 44-49
- [9] Stępniewska A., Biosurfaktanty w kosmetykach, Wybrane aspekty biokosmetologii, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, Lublin 2021



(od red.): **Dr inż. Piotr Sadowski**, absolwent Wydziału Mechanicznego Politechniki Radomskiej. Od 2001 roku pracownik Zakładu Podstaw Konstrukcji Maszyn i Tribologii, a obecnie Katedry Podstaw Konstrukcji Maszyn i Materiałoznawstwa Wydziału Mechanicznego Uniwersytetu Radomskiego. Jego zainteresowania naukowe związane są głównie z tribologią i z zagadnieniami materiałoznawstwa.

PROFESURY

Prof. dr hab. Piotr Misztal
profesor nauk społecznych
w dyscyplinie ekonomia i finanse



Dr hab. Piotr Misztal, zgodnie z postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 marca 2026 roku, otrzymał tytuł naukowy profesora nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse.

Absolwent Politechniki Radomskiej (2000 r.). Stopień doktora nauk ekonomicznych otrzymał w 2003 roku, a w 2012 roku uzyskał stopień doktora habilitowanego nauk ekonomicznych w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Od 1 marca 2026 roku pełni funkcję dziekana Wydziału Ekonomii

i Finansów Uniwersytetu Radomskiego a od 1 września 2024 roku jest kierownikiem Katedry Ekonomii.

W działalności naukowo-dydaktycznej związany był m.in. z Politechniką Radomską, Uniwersytetem Jana Kochanowskiego w Kielcach, Politechniką Świętokrzyską oraz Wyższą Szkołą Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie. Prof. Piotr Misztal prowadził również wykłady na uczelniach zagranicznych, m.in. w: Atenach (Grecja), Santander, León, Vigo (Hiszpania), Paryżu (Francja), Tbilisi (Gruzja), Skopje (Macedonia Północna), Timisoarze (Rumunia), Tiranie (Albania), Sofii (Bułgaria), Covilhã (Portugalia) oraz w Parmie, Perugii i Foggii (Włochy). Odbił staże naukowe w Finlandii, Paragwaju i Ukrainie, uczestnicząc jednocześnie w międzynarodowych projektach badawczych finansowanych przez Komisję Europejską, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Zainteresowania naukowe Profesora Piotra Misztala koncentrują się wokół problemów z zakresu makroekonomii, ekonomii międzynarodowej i finansów międzynarodowych. W prowadzonych badaniach nauko-

wych podejmuje zagadnienia dotyczące wpływu kursów walutowych i stóp procentowych na gospodarkę, bezpośrednich inwestycji zagranicznych, stabilności makroekonomicznej oraz konkurencyjności krajów i regionów. Szczególne miejsce w jego badaniach zajmuje problematyka klimatu inwestycyjnego gospodarek transformujących się oraz procesów regionalnej integracji gospodarczej i finansowej.

Profesor Piotr Misztal jest autorem i współautorem ponad 200 publikacji naukowych opublikowanych w kraju i za granicą. Jego dorobek naukowy obejmuje monografie naukowe, artykuły w renomowanych czasopismach krajowych i międzynarodowych oraz rozdziały w pracach zbiorowych. Wyniki swoich badań publikował m.in. na łamach „Ekonomisty”, „Journal of Central Banking Theory and Practice”, „International Journal of Environmental Research and Public Health”, „Acta Oeconomica” oraz „Journal of Applied Economic Sciences”.

Redakcja „Kuriera Uniwersyteckiego” składa Panu Profesorowi Piotrowi Misztalowi serdeczne gratulacje.

GALERIE

Kazimierz M. Łyszcz

Cykl wystaw „Skrzyżowania i połączenia”

Stowarzyszenie Artystów Plastyków i Miłośników Sztuki pARTja powstało w 2009 roku jako organizacja, której celem jest wspieranie twórczości plastycznej oraz popularyzowanie sztuk wizualnych w naszym mieście i w regionie. Wyeksponowany w nazwie człon „ART” jest oznaką kluczowego priorytetu działalności jakim jest uprawianie sztuki.

Prof. dr hab. Andrzej Markiewicz, kurator Ogólnopolskiego Biennale Sztuki, 48. Salon Zimowy, przemawia podczas wernisażu wystawy pokonkursowej w Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu, 21 grudnia 2025 r.



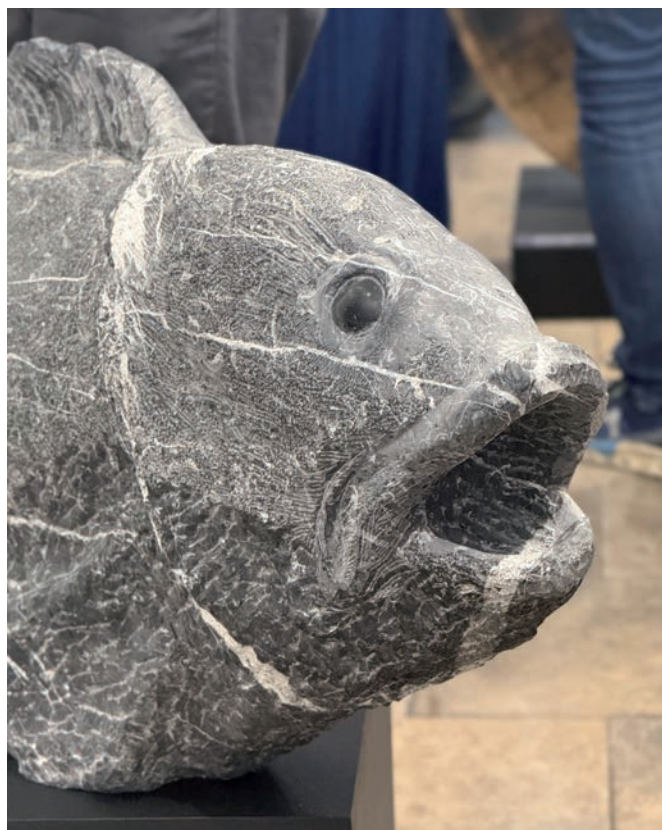
Od początku swojego istnienia pARTja jest afiliowana przy Wydziale Sztuki, jej członkami są niemal wyłącznie pracownicy oraz absolwenci radomskiej Alma Mater. W swoich działaniach dążą do starania, aby idea propagowania sztuk wizualnych w lokalnej społeczności uzyskała jak największy rezonans. Jednym z najważniejszych przedsięwzięć, którego Stowarzyszenie jest współorganizatorem, stała się reaktywacja, a później cykliczne koordynowanie Ogólnopolskiego Biennale Sztuki, konkursu plastycznego, nawiązującego w swoim założeniu do historycznego Salonu Zimowego organizowanego w Radomiu od 1945 roku. Otwarty 21 grudnia ubiegłego roku w salach Muzeum im. J. Malczewskiego kolejny, 48. Salon Zimowy zgromadził rekordową liczbę uczestników. Przyznano na nim nagrody, których fundatorami było Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Marszałek Województwa Mazowieckiego, Prezydent Miasta Radomia oraz sama pARTja. Wzrastająca popularność konkursu sprawia, że lokalne środowisko artystyczne staje się coraz bardziej zauważalne i rozpoznawalne na terenie Polski. Fakt ten podkreślał w swoim wystąpieniu w czasie wernisażu kurator wystawy prof. Andrzej Markiewicz.

Innym statutowym celem działalności Stowarzyszenia jest prezentacja dokonań plastycznych osób współtworzących grupę. Po wielu latach hibernacji oraz przygotowań, w ubiegłym roku ugrupowanie postanowiło przedstawić dokonania swoich członków w cyklu wystaw zatytułowanych „Skrzyżowania i połączenia”. Pokaz składał się z czterech następujących po sobie odsłon, każda z nich została przygotowana w innym miejscu i realiach, odmiennej przestrzeni ekspozycyjnej oraz konfiguracji pokazywanych obiektów. Pierwszą z nich była ekspozycja zrealizowana w maju 2025 w Kozienickim Domu Kultury im. B. Klimczuka (zob. „Kurier Uniwersytecki” nr 2/18/2025). Na wystawie przedstawiono realizacje plastyczne wszystkich członków Stowarzyszenia, które stworzyły dosyć spójny ideowo zespół prac, co sprawiło, że ten debiutancki pokaz spotkał się ze znacznym zainteresowaniem kozienickiej publiczności.

Kolejna wystawa cyklu odbyła się w „Łażni” – Radomskim Klubie Środowisk Twórczych i Galerii – miejscu doskonale znanym miłośnikom sztuk plastycznych w mieście nad Mleczną. Miała poniekąd charakter „domowy” albowiem wielu przedstawicieli pARTji uczestniczyło już wcześniej w licznych działaniach realizowanych przez tę instytucję. W dwóch salach galeryjnych „Łażni” przedstawiono większy niż poprzednio repertuar dokonań członków Stowarzyszenia. Tak, jak na wystawie w Kozienicach



Fragment rzeźby Jonasza Rafała *Namioty* na wystawie pokonkursowej Ogólnopolskiego Biennale Sztuki, 48. Salon Zimowy



Wiesław Jelonek, *Słowo*, rzeźba na wystawie pokonkursowej Ogólnopolskiego Biennale Sztuki, 48. Salon Zimowy

miały one rozmaity charakter formalny i technologiczny, rozciągający się od grafik komputerowych, poprzez rzeźby i formy przestrzenne po klasyczne malarstwo i rysunek. Na pierwszy rzut oka łatwo był dostrzegalny różnicowany styl i forma przedstawionych prac. Były odmienne niemal we wszystkim – technikach i sposobach wykonania, konwencjach obrazowania, kolorystyce, rozmiarach, stopniu nasycenia dynamiką. Tak wielka obfitość rozwiązań nie dowodzi jednak braku jakichś dogmatów czy ograniczeń artystycznych autorów. Nie jest też wyrazem dezynwoltury twórczej czy estetycznego nihilizmu, ale staje się swoistym zwierciadłem sytuacji panującej we współczesnej sztuce, gdzie niemal wszystko jest dozwolone. Członkowie pARTji przynależą do wielkiego uniwersum artystycznej teraźniejszości i z pewnością dzielą ją dominujące w niej postawy oraz przekonania. Jedynym ograniczeniem czy zasadą porządkującą przestrzeganą w dzisiejszym *art worldzie* jest prymat formy plastycznej nad treścią dzieła, co uwidaczniało się nieledwie w każdej pokazanej na wystawie realizacji. Oznacza on, że naczelnym zadaniem każdej autorki czy autora współczesnego obrazu jest poszukiwanie interesujących, oryginalnych rozwiązań formalnych. Mają one na celu zaintrygowanie wzroku widza, przyciągnięcie jego spojrzenia, a w konsekwencji zwrócenie uwagi na urodę plastyczną dzieła, artystyczny koncept.

Następny pokaz z cyklu „Skrzyżowania i połączenia” został zrealizowany w Parku Kultury w Starachowicach. Tym razem, ekspozycja charakteryzowała się specjalnym układem uporządkowania prac, polegającym na tym, że większość z nich znalazła się na jednej ścianie galerii. W ten sposób tworzyły coś w rodzaju długiego ciągu złożonych wizualnych znaków, odznaczających się skomplikowaną chronologią i szczególną rytmiką wyodrębnionych form. Zostały one spointowane zamykającymi układ po obydwu końcach monochromatycznymi obiektami przestrzennymi Wiesława Jelonka i Bożeny Klimek-Kurkowskiej. Mimo indywidualnych odmienności prace stworzyły fryz, w którym realizowała się zasada jedności w wielości, spójnej całości składającej się z odrębnych części.

Ostatnia prezentacja z cyklu wystaw „Skrzyżowania i połączenia” miała miejsce w eleganckim kompleksie biurowym Forest, znajdującym się niedaleko warszawskich Powązek. Była to chyba najtrudniejsza do przygotowania z dotychczasowych wystaw pARTji. We wnętrzu Forestu dominują ciemne barwy ścian, uzupełniane naturalną zielenią roślin i brązami bejcowanych



Rzeźba Wiesława Jelonka na wystawie „Skrzyżowania i połączenia” w radomskiej „Łażni”



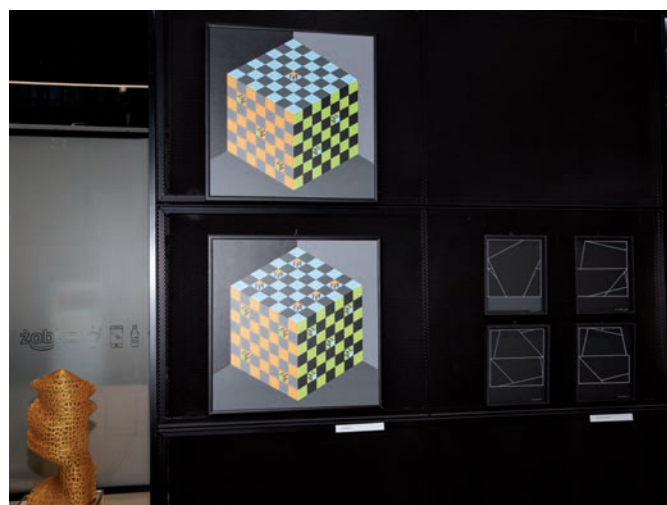
Zestaw obrazów Jana Trojana na ekspozycji „Skrzyżowania i połączenia” w Parku Kultury w Starachowicach

w różnych odcieniach listew boazerii. Jeśli do tego dołożyć skomplikowane powierzchnie i faktury tynków, obecność wielu okien oraz dynamiczną rytmikę elementów architektonicznych wnętrza, to do głosu dochodzi bardzo złożona polifonia różnych form, które trudno jest utrzymać w ekspozycyjnym rygorze. Dodatkowo, prace usytuowane były w ciągu komunikacyjnym będącym przejściem do biur, sklepów, instytucji. Takie ich umiejscowienie nie sprzyjało kontemplacji, zadumie czy uważniejszej obserwacji. Mimo to, kuratorom udało się skonstruować przekonującą całość, w której poszczególne prace podwyższały walor estetyczny otoczenia, a jednocześnie tworzyły spójny wewnętrzny artystyczny dyskurs intrygujący odwiedzających wystawę i zachęcający zwykłych przechodniów do wizualnego namysłu.

Na zakończenie warto pokusić się o uogólnioną refleksję dotyczącą sensu obecności wielu dzieł różnych autorów obecnych na jednej wystawie. Jeśli obrazy są dobrze zestawione, mogą stworzyć coś w rodzaju koncertu złożonego z wielu tonów uwidaczniających się we wspólnie kreowanej barwnej poświacie. Każdy z eksponowanych na wystawie obiektów plastycznych, chociaż występuje w zespole, wygrywa jednak własną, indywidualną melodię. Możemy powiedzieć, że jego artystyczna wartość jest wyrazista jakościowo wtedy, gdy staje się dla nas naocznym zaskoczeniem, atrakcyjną poznawczo zagadką, kiedy koncentruje się na nim uwaga widzów, a jego forma plastyczna pobudza naszą ciekawość. Zaintrygowanie to prowadzi od pogłębionej analizy motywu oraz namysłu, do pojawienia się w naszej świadomości poobrazowych refleksji. Jak wiele rzeczy i spraw naszego świata są to stany krótkotrwałe, delikatne oraz ulotne. Celem autora powinno być podsycanie tego zainteresowania, sprawianie, ażeby odbiorca nieustannie dążył do ponowienia aktu percepcyjnego spełnienia i powrotu do dzieła. Zadanie to nie jest proste w realizacji, jeśli uwzględni się współczesną perspektywę nasycenia obrazami, szczelnie wypełniającymi niemal całą przestrzeń ikonosfery. Wszędobylskie oraz banalne kompozycje łatwo zużywają się, a siła ich ekspresji i urody wraz z upływem czasu szybko słabnie. Stąd też wynika nieustanna potrzeba poszukiwania nowych form, kolejnych innowacyjnych rozwiązań, odnajdowania niedostrzeganych wcześniej powiązań i relacji w używanych komponentach, konieczność eksperymentowania strukturalnego i percepcyjnego. Mimo rozległego repertuaru już zastosowanych środków plastycznych potencjał ich możliwości wydaje się bezgraniczny. Wynika z przeogromnego rezerwuaru elementów formalnych stosowanych w plastyce, z bogactwa zestawień kolorystycznych, kresek,



Fragment instalacji Marcina Nogi *Krzywa róży 4p1*, na wystawie „Skrzyżowania i połączenia” w radomskiej „Łażni”



Fragment ekspozycji „Skrzyżowania i połączenia” w kampusie Forest w Warszawie z obrazami Jana Trojana i Aleksandra Olszewskiego, na drugim planie część instalacji Marcina Nogi *Krzywa róży 4p1*

kształtów, typów układów kompozycyjnych, technik wyrazu. W powiązaniu z tym nadmiarem, artyści starają się konstruować komunikat wizualny tak, aby zatrzymać spojrzenia widzów, przyciągnąć ich zainteresowanie, przykuć uwagę *flâneura*, zaintrygować swoim dziełem, wytworzyć swoje własne i oryginalne rozwiązanie. Jest to postawa, która – jak wszystko co ludzkie – nigdy nie uzyskuje całkowitego spełnienia...

W cyklu wystaw „Skrzyżowania i połączenia” brali udział następujący artyści: Andrzej Brzegowy, Wiesław Jelonek, Bożena Klimek-Kurkowska, Michał Kurkowski, Aleksandra Kwiecień, Kazimierz M. Łyszcz, Tadeusz Małaczek, Andrzej Markiewicz, Marcin Noga, Aleksander Olszewski, Marta Orzechowska-Ochnia, Elżbieta Zofia Owczarek, Adam Romaniuk, Marcin Słowik-Wilczyński (gościnnie) oraz Jan Trojan.

Cykl wystaw „Skrzyżowania i połączenia”:

13.05-2.08.2025

Kozienicki Dom Kultury im. B. Klimczuka

ul. Warszawska 29

Kozienice

kuratorzy wystawy: Andrzej Brzegowy

i Kazimierz M. Łyszcz

14.11.2025-4.01.2026

Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łaźnia”

ul. Traugutta 31/33

Radom

kuratorzy wystawy: Andrzej Brzegowy

i Kazimierz M. Łyszcz

12.01-4.02.2026

Park Kultury w Starachowicach

ul. Radomska 21

Starachowice

kuratorzy wystawy: Andrzej Brzegowy

i Kazimierz M. Łyszcz

17.02-30.03.2026

Kampus biurowy Forest

ul. Burakowska 14

Warszawa

kuratorzy wystawy: Zofia Kijak i Kazimierz M. Łyszcz

Kazimierz M. Łyszcz



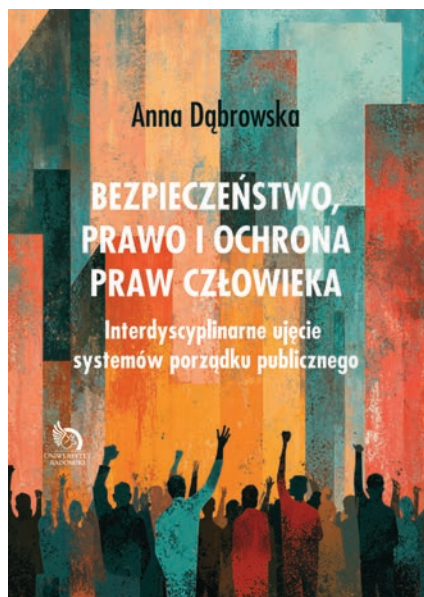
Wystawa „Skrzyżowania i połączenia” Stowarzyszenia Artystów Plastyków i Miłośników Sztuki pARTja w kampusie Forest w Warszawie, widok westybulu z plakatem wystawy, częścią instalacji Marcina Nogi *Krzywa róży 4p1* oraz zestawem obrazów Elżbiety Zofii Owczarek



Fragment ekspozycji „Skrzyżowania i połączenia” w kampusie Forest w Warszawie z pracami Tadeusza Małaczka, Adama Romaniuka, Michała Kurkowskiego, Marty Orzechowskiej-Ochni oraz reliefami Bożeny Klimek-Kurkowskiej



Obraz Tadeusza Małaczka *Zamknięte wrota* na wystawie „Skrzyżowania i połączenia” w kampusie Forest w Warszawie

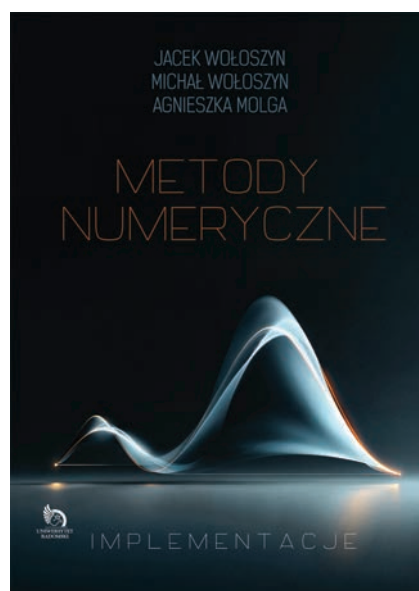


Anna Dąbrowska
**BEZPIECZEŃSTWO,
 PRAWO
 I OCHRONA PRAW
 CZŁOWIEKA**
 Interdyscyplinarne
 ujęcie systemów
 porządku
 publicznego
 wyd. 1, 2025,
 s. 140, B-5

Opracowanie
 ma charakter
 interdyscyplinarny,
 łącząc perspektywę
 prawniczą z
 analizą polityk

publicznych i nauk o bezpieczeństwie. W dobie globalizacji, cyfryzacji i nowych form zagrożeń potrzebne jest wielowymiarowe ujęcie tematu, które uwzględni złożoność współczesnych systemów porządku publicznego. Głównym celem prezentowanej monografii jest kompleksowa analiza relacji między wymogami bezpieczeństwa a ochroną praw człowieka, w kontekście funkcjonowania systemów porządku publicznego. Autorzy postawili sobie za zadanie nie tylko teoretyczne omówienie tych zagadnień, ale przede wszystkim praktyczne zdiagnozowanie wyzwań, przed jakimi stoi współczesne demokratyczne państwo w obliczu rosnących zagrożeń.

prawa finansów publicznych (prawnofinansowej). Przyjęta w rozprawie konwencja merytoryczna uzasadnia włączenie do niej zagadnień dotyczących prawa finansowego, administracyjnego, cywilnego, a także konstytucyjnego, jak również wybranych aspektów ekonomicznych. Zakres badań obejmuje krajowe regulacje prawnofinansowe odnoszące się do dotacji zarówno w ujęciu historycznym, jak i współczesnym, analizę pojęcia i istoty samej dotacji, jej roli w systemie finansowania budżetowego, a także jej udziału w funduszach celowych. Monografia odnosi się także do problematyki związanej z przyznawaniem środków w ramach programów współfinansowanych z funduszy UE.



**Jacek Wołoszyn,
 Michał Wołoszyn,
 Agnieszka Molga**
**METODY
 NUMERYCZNE**
 Wyd. 1, 2025,
 s. 152, B-5

Celem publikacji jest przybliżenie wybranych metod numerycznych, które pozwalają na efektywne wykonywanie obliczeń trudnych bądź wręcz niemożliwych

do przeprowadzenia w sposób czysto analityczny. Zostały one zaprezentowane w formie łączącej ujęcie teoretyczne z praktycznymi przykładami, ilustrującymi działanie i przydatność omawianych rozwiązań. W kolejnych rozdziałach zaprezentowano podstawowe zagadnienia dotyczące metod numerycznych, które stanowią fundament współczesnych obliczeń inżynierskich i naukowych. Przede wszystkim omówione zostało różniczkowanie oraz całkowanie numeryczne, kluczowe dla wielu zastosowań w fizyce, chemii, mechanice czy ekonomii.



Piotr Kobylski
**DOTACJA
 JAKO PRAWNY
 INSTRUMENT
 DEKONCENTRACJI
 METOD
 FINANSOWANIA
 ZADAŃ
 PUBLICZNYCH**
 wyd. 1, 2025,
 s. 338, B-5

Prezentowana
 rozprawa ma
 charakter
 prawniczy.
 Zasadniczym
 przedmiotem

dążeń badawczych w ramach niniejszego opracowania była próba kompleksowej analizy dotacji jako instytucji

Czy można na bębnach zagrać kołysankę? Dlaczego sztuka jest absolutem? Dlaczego fascynują go: Pat Metheny, Phil Collins i Cezary Konrad? O perkusji i perkusistach można z Leszkiem Tarasińskim, doktorem nauk ekonomicznych i perkusistą – samoukiem, rozmawiać bez końca. Ponieważ ja coś tam próbuję zagrać na bębnach, była we mnie pokusa dłuższej rozmowy. Była, ale dla perkusisty najważniejsze jest dobrze zacząć utwór i dobrze go skończyć. Zaczniemy zatem, Leszku!

PERKUSJA MOJA MIŁOŚĆ

z Leszkiem Tarasińskim, doktorem nauk ekonomicznych i perkusistą – samoukiem, rozmawia Wojciech Bielawski

Co jest takiego fascynującego w grze na perkusji?

Ciekawe pytanie. Najprościej powiedziałbym tak: granie na jakimkolwiek instrumencie jest fascynujące, jeśli człowiek został w jakiś sposób naznaczony tą przysłowiową szczyptą wrażliwości i talentu, nie mówiąc już o kimś, kto osiągnął mistrzostwo bycia wirtuozem. Perkusja jest moją miłością. No, może trochę niespełnioną, ale tutaj mogę mieć pretensje tylko do siebie. W przypadku perkusji – ale myślę, że dotyczy to też gry na innych instrumentach – jest tak, że zaczynamy uporczywie ćwiczyć godzinami, dniami, miesiącami i nie słyszymy w tym muzyki, ale przychodzi taki moment przełamania, że grając – nawet tylko dla siebie, w ramach ćwiczenia – zaczynamy słyszeć muzykę jako pewną całość.

Kiedy pierwszy raz pomyślałeś, że fajnie byłoby spróbować zagrać na bębnach?

Gdy mnie o to pytasz, mimo woli uśmiecham się do siebie, bo ...z tym moim początkiem na bębnach wiąże się dość zabawna historia. To było w pierwszej klasie szkoły średniej – radomskiej „samochodówki”. Po lekcjach słuchałem w domu muzyki, siedząc w takim dużym fotelu i na jego oparciach wystukiwałem sobie rytm do akuratu „lęcącego” wtedy utworu, chyba *Beatlesów*. Miałem wrażenie, że to moje wybijanie ryt-



Leszek Tarasiński (z lewej) i Wojciech Bielawski

mu dłońmi, pasuje do słuchanego utworu. Pamiętam, że poszedłem do drewnutni i wystrugałem sobie takie koślawe pałeczki (hm... a mogłem kupić je w sklepie muzycznym). I tak zacząłem później tłuc nimi po krze-

ślach, taboretach i zapewne jeszcze po wielu innych domowych sprzętach, chcąc w ten sposób nieustannie obcować z rytmem. Któregoś dnia mama zobaczyła w moim pokoju porozstawiane taborety i krzesła

i mnie uderzającego w nie pałeczkami własnej roboty. Popatrzyła i wyszła. Dopiero po jakimś czasie powiedziała, że chyba coś dziwnego dzieje się ze mną, że ja chyba oszalałem.

A kiedy zagrałeś na własnych bębnach?

Pierwszy był zakupiony przeze mnie tom (*red.: tom lub tom-tom, instrument z grupy membranofonów, będący częścią zestawu perkusyjnego*) oraz talerz perkusyjny i zacząłem na nich grać. Odtąd w moim domu miałem całkiem... nielekko. Narzekaniom rodziców nie było końca. Natomiast pierwszą perkusję kupiłem, będąc już studentem. Nabyłem ją za niewielkie pieniądze od kolegi, który, podobnie jak ja, chciał grać w szkolnym zespole. Był trochę moim konkurentem, ale sprzedał mi ją. Bębny były strasznie zaniedbane, natomiast skusił mnie ich piękny czerwony brokatowy kolor i napis Sonor, logo bardzo dobrej i znanej na rynku firmy. Tę perkusję mam do dnia dzisiejszego. Jest chyba starsza ode mnie, ale nadal jakoś osobliwie piękna, mimo że dziś to jedna z czterech moich perkusji. Jednak to właśnie głównie na niej dziś ćwiczę.

Perkusista gra rękami i nogami. Jeśli opanujemy umiejętność wybijania rytmu przez każdą z kończyn niezależnie od siebie, to możemy nieśmiało powiedzieć, że „podstawówkę z grania na perkusji” mamy ukończoną?

Jak już tak się rozochociłem w tym swoim graniu, dowiedziałem się, że w szkole powstaje zespół rockowy i bardzo chciałem w nim grać. To było moje ogromne marzenie, które bardziej mnie obchodziło niż moja nauka, chociaż byłem bardzo sumiennym i całkiem dobrym uczniem. Kumple mnie zaakceptowali. Marzenie się spełniło, ale nagle uświadomiłem sobie, że mam pewien problem... Moje prawa noga i prawa ręka wybijały ten sam rytm, czyli

były zgodne ze sobą, jakby „powiązane”, a nie powinny. W zasadzie ja grałem tylko rękami, a prawa stopa praktycznie nie istniała jako funkcjonująca autonomicznie, niezależnie od prawej ręki. Już wtedy pojmowałem, że niezależne od siebie funkcjonowanie każdej z czterech kończyn jest warunkiem koniecznym, by móc myśleć poważnie o grze na perkusji. Nie mogłem sobie z tym poradzić. Jak słuchałem muzyki w radiu, to docierało do mnie, że prawa noga gra inaczej niż prawa ręka. Wiedziałem, że jeśli tego nie opanuję, to nic ze mnie nie będzie. Ponieważ nie chodziłem do szkoły muzycznej, pomyślałem, że tylko cud może mnie uratować. I on zdarzył się, gdy słuchałem jugosłowiańskiego zespołu *Bijelo Dugme* (*red. Biały Guzik*). To była chyba najbardziej znana hardrockowa grupa z obszaru tzw. demoludów, a jednym z jej liderów był Goran Bregović. Słuchając ich utworu, zauważyłem, że moje cztery kończyny, zwłaszcza prawa ręka i prawa noga „pracują” niezależnie od siebie. Byłem uratowany! To dało mi swoistą „przepustkę” do dalszego grania.

Jesteś samoukiem. Zdobywałeś kolejne stopnie wtajemniczenia gry na bębnach, przede wszystkim słuchając muzyki i próbując zagrać swoje partie perkusyjne, podobnie jak w emitowanym utworze...

Jak rozpoczynałem swoje granie, to dotarcie do jakichkolwiek materiałów szkoleniowych było niezwykle trudne. Obecnie jest o wiele łatwiej z dostępem do poradników, różnych filmów, rolek itp., które umożliwiają perkusiście dość efektywne ćwiczenia. Już od dobrych paru lat wreszcie doceniłem rolę – jakże wspierającą – zapisu nutowego w ćwiczeniach, oprócz samej demonstracji rytmu przez jakiegoś profesjonalnego bębniarza. Nie potrafię biegle czytać nut, ale uczę się. Mój poziom ich czytania jest mniej więcej taki, jak u dziecka uczącego się pierwszych liter i wyra-

zów. Ale nie rezygnuję i będę próbował rozczytywać kolejne partytury.

Słuchając Ciebie do tej pory, mam wrażenie, że bicujesz siebie tym, że nie masz profesjonalnego przygotowania muzycznego. Co dałoby Ci szkoła muzyczna bądź studia muzyczne w zakresie perkusji?

Gdybym 20 lat temu zdecydował się na jakiś rodzaj, ja to nazywam, „dokszałtu” – może byłaby to szkoła muzyczna, albo byłbym pod stałą opieką merytoryczną jakiegoś profesjonalisty – to miałbym biegłość w czytaniu nut, odpowiednią, na wskroś profesjonalną technikę gry itd. Istotne dla mnie jest to, że nawet jeśli słuchacz nie doszukuje się jakichś niuansów w czyjejś grze na perkusji, to dla mnie są one niezwykle istotne. Teraz powiem coś, co jest dla mnie w tym kontekście niezwykle ważne. Jestem bardzo przywiązany do tego, że sztuka jest absolutem, czymś doskonałym. Dlatego, jeśli chcesz być artystą (nazwijmy to tak trochę górnolotnie), to musisz zdawać sobie sprawę z tego, że będziesz obcował z czymś doskonałym. I jeśli w tym obcowaniu napotkasz trudności, to nie możesz ich, tak po prostu, ominąć, tylko musisz pokonać swoją słabość, nieumiejętność. I wracamy do tego, o czym ty mówiłeś – nie ma znaczenia, czy to ktoś usłyszy czy nie, ale ma znaczenie dla twórcy, bo on z tym musi się dobrze czuć, że zrobił wszystko, żeby było to doskonałe. Jeśli człowiek bawi się w sztukę, to musi być doskonały i tyle.

Pięknie to powiedziałeś. Ja np. nie dziwię się znakomitemu reżyserowi Romanowi Polańskiemu, który – gdy kręcił *Piratów* (zresztą prześiętny film) – wymagał, aby koszuły marynarzy, piratów szyte były ściąganiem z XVI wieku. Ale, Wojtek: „do brzegu”! Zaczynałeś pewnie od rocka...

Tradycyjnie, tak jak moi rówieśnicy. To były i są niezapomniane kapele:

Deep Purple, Uriah Heep, Led Zeppelin, Budgie, Rush, Kansas, Journey i wiele innych.

A Yes?

Yes nie bardzo. To była dosyć trudna muzyka, choć zapewne grali ją perfekcyjnie. Ja zawsze miałem skłonności raczej do muzyki amerykańskiej, niż brytyjskiej. Niesamowicie cenię też Phila Collinsa, ale bardziej z tego okresu, jak odszedł już z *Genesis*. Nie wiem, czy wiesz, ale... zdaje się, że Collins chciał grać w legendarnym amerykańskim zespole *Earth, Wind and Fire*. Był na castingu i ...nie został zaangażowany, ale, na wszelki wypadek, nie upieram się, że na pewno tak było.

A pamiętasz *Blood Sweat and Tears* z wokalistą Davidem Claytonem Thomasem? Nie wiem, czy słyszałeś, ale propozycję wokalisty w tym zespole otrzymał nasz Czesław Niemien, ale... odmówił.

Nie wiedziałem o tym. Oczywiście znam ten zespół, a... Czesiu..? Wiadomo kim był, więc w sumie nie dziwię się, że go zechcieli!

Co to znaczy grać jazz na bębnach?

To jest kolejne bardzo trudne pytanie, na które jest mi niełatwo odpowiedzieć. Powiem tak: grać jazz, to znaczy grać trudną muzykę. Granie jazzu jest dla perkusisty wielkim wyzwaniem. Oprócz tej iskry bożej wymaga niezwykle ciężkiej pracy, intuicji, wyczucia. Ja próbuję grać jazz, chociaż tak naprawdę nie znam go tak, jak powinienem. Dla mnie takim kompletnym perkusistą jazzowym był Grzegorz Grzyb (z grona osób osobiście znanych, z którymi miałem zaszczyt i szczęście zamienić choć kilka słów, by czegoś o grze jazzu na bębnach się dowiedzieć). Zginął w młodym wieku parę lat temu, i jest to również dla mnie nieodżałowana strata. Po raz pierwszy usłyszałem go w latach dziewięćdziesiątych. Grał niezwykle żywiołowo, jego struktury muzyczne były-skompliko-

wane i zarazem przepiękne w swej prostocie, gdyż dzięki nim czynił perkusję fascynującym słuchacza instrumentem, na równi z kontrabasem, saksofonem, gitarą czy fortepianem. Fantastycznie podążał za improwizującym np. gitarzystą, a jednocześnie konsekwentnie trzymał rytmiczną bazę.

Ale jazz to jest przecież improwizacja. Czy w jazzie można zagrać dany utwór tak samo kilka razy?

Po kolei. Powszechny odbiór słowa jazz to muzyka improwizowana. Polega to na tym, że grający temat (który jest określoną strukturą rytmiczną i harmoniczną) poszczególni muzycy danego bandu epatują słuchaczy swoimi improwizacjami. Odpowiadając na twoje pytanie, moim zdaniem – nie, nie da się. Na tym polega właśnie improwizacja. Natomiast są w jazzie tzw. wyimprowizowane solówki. Przykładem takim, dla mnie, jest Pat Metheny, którego uwielbiam i słucham namiętnie, znam na pamięć całe fragmenty jego utworów. Wygląda to tak, że początek utworu w zasadzie jest taki sam, ale potem Metheny wchodzi w inne rejony muzyczne, i dlatego dany utwór za każdym razem jest inny, wywołuje inne emocje. I to jest fantastyczne!

Czy można na bębnach zagrać kołysankę dla usypiającego maluszka?

Potencjał muzyczny perkusji jest przeogromny. Jeżeli ojciec tego malucha jest wybitnym perkusistą, to na pewno miotełkami taką kołysankę zagra. Dla mnie niewątpliwą maestrią, czymś, co świadczy o bardzo wysokiej klasie perkusisty, jest granie na bębnach ballad. Zresztą dotyczy to nie tylko perkusji, ale też każdego innego instrumentu we współczesnej muzyce, zwłaszcza w jazzie.

Który z bębniarzy po raz pierwszy cię zafascynował? Ja byłem urzeczony, słuchając w TV w latach siedemdziesiątych Buddy'ego Richa.

Niewątpliwie Ian Paice – perkusista

Deep Purple. Szczególnie zapamiętałem go z koncertowej płyty *Made in Japan*. On tam wygrywa na perkusji niesamowite rzeczy. A Buddy Rich? Myślę, że obecnie najlepsi perkusiści świata wyznaczają sobie właśnie Buddy'ego jako najlepsze, najdoskonalszego bębniarza. Fascynują mnie też: Dave Weckl, Vinnie Colaiuta, Keith Carlock, Dennis Chambers, Peter Erskine, Will Kennedy, Marcus Bailor itd. Jestem zwłaszcza rozmiłowany w muzyce *Yellowjackets*.

A z polskich bębniarzy? Kiedyś numerem 1 był Jerzy Piotrowski z SBB, którego miałem zaszczyt gościć w 1977 roku w studenckim studiu radiowym, a także pozostałych muzyków z SBB – Józefa Skrzeka i fenomenalnego gitarzystę Antymosa Apostolisa.

Fascynował mnie zespół SBB. Z wielką uwagą wsłuchiwałem się wtedy w grę Piotrowskiego. Jednak myślę, że w obecnych czasach już nie robi takiego wrażenia, jak kiedyś. Współcześni perkusiści są niebywale sprawni technicznie. Znakomity jest, pochodzący z Jedlińska, Patryk, *nomen omen*, Dobosz. Jest chyba absolwentem Akademii Muzycznej w Krakowie. Podobno jego przygoda z muzyką, z perkusją zaczęła się w wieku 5 lat, ale nie wiem do końca, czy to prawda? Dziś to jest jeden z najwybitniejszych perkusistów jazzowych młodego pokolenia w Polsce. Ale według mnie liderem w tym gronie jest Cezary Konrad. To jest muzyk niezwykle wszechstronny, genialny i również wybitny jako akademicki nauczyciel muzyki.

Jak gitarzysta „odleci” w swoim riffie, to mało kto się zorientuje, ale jak bębniarz zgubi rytm, to słychać „wpadkę”...

Co ja mogę ci powiedzieć? Lepiej się nie mylić. Trzeba po prostu grać dalej i nie wracać do tego, bo już się tego nie poprawi. Wtedy byłaby jakaś katastrofa. Ja staram się tak dopracować swoje partie, żeby ewentualne

pomyłki były jedynie w jakichś drobniaczkach. Zespoły amatorskie, i jest to dla nich charakterystyczne, mają bardzo wiele prób i wszystko muszą zapamiętać, nonszalancja w tym zakresie przyniesie opłakane skutki. Trzeba być dobrze przygotowanym też do wesela, bo jest to impreza niezwykle ważna dla tych ludzi, którzy cię wynajmują, i trzeba zagrać jak zawodowiec.

Grasz teraz w kapeli Tomek Czyżewski Blues Band. Pewnie nie wiesz, ale dla Tomka napisałem kiedyś piosenkę, nawet powstał do tego videoklip (puszczany był przez Telewizję Dami, były to lata 80.). Powiedz więcej o tej kapeli.

Tomek nagrał fajną płytę. Sfinansował ją z własnych środków, pogratulowałem mu. Bardzo podoba mi się jego muzyka i jest to dla mnie wielkie wyróżnienie i zaszczyt móc ją grać na koncertach z Tomkiem

i resztą zespołu. Płytę nagrał z bardzo znanym radomskim perkusistą Jurkiem Skwarkiem. Mnie w lipcu ub. roku zaprosił do współpracy ze swoim bandem, niezmiernie mnie tym radując i zaszczycając tą propozycją. Szykujemy się do wydania kolejnej płyty, którą później będziemy promować, jeżdżąc po Polsce. Jest to rock z domieszką bluesa. W lipcu mamy zagrać na międzynarodowym festiwalu Suwałki Blues.

Przyszła czas na twój rachunek sumienia...

Ponad 40 lat poświęciłem temu instrumentowi i działam zgodnie z tą niepisaną zasadą, że jak ma się do czynienia ze sztuką, to ma się do czynienia z absolutem, zresztą mówiliśmy o tym. Perkusja była/jest moją miłością życia, tylko niestety trochę ją zdradzałem. No, powiem inaczej: trochę ją zaniedbywałem. Podsumowaniem niech będzie moja rozmowa

ze wspomnianym już wcześniej rewelacyjnym perkusistą Grzegorzem Grzybem. Zapytałem go kiedyś:

– Grzesiu, jak to robisz, że grasz, tak jak grasz?

– Po prostu ćwiczę – odpowiedział:

– Ale ja też ćwiczę, mniej więcej... godzinkę dziennie – rzuciłem.

– Ja się budzę, jem śniadanie i ćwiczę aż do obiadu, zjadam obiad i ćwiczę aż do kolacji – skwitował.

(od red.): **dr Leszek Tarasiński** – urodzony w 1962 roku w Radomiu. Absolwent Uniwersytetu Radomskiego, dawniej: Wyższa Szkoła Inżynierska w Radomiu; magister ekonomii – 1986; doktor nauk ekonomicznych – 2004. Od 1988 roku pracownik – obecnie starszy wykładowca – w Katedrze Ekonomii Wydziału Ekonomii i Finansów Uniwersytetu Radomskiego. Prowadzi zajęcia dydaktyczne z zakresu teorii ekonomii (mikro- i makroekonomia, ekonomia matematyczna) i szeregu pokrewnych dyscyplin naukowych, które obsługuje Katedra Ekonomii.

STUDENCI

Międzynarodowe horyzonty WF-P

MADERA NA MAPIE ERASMUSA

Wydział Filologiczno-Pedagogiczny prężnie rozwija swoją aktywność na arenie międzynarodowej, czego dowodem są wyjazdy kadry i studentów. Ostatnie miesiące pokazały, że program Erasmus+ to dla naszych studentów i kadry coś znacznie więcej niż tylko nauka – to przede wszystkim inspirujące spotkania, nowe przyjaźnie i zbieranie doświadczeń, których nie zastąpi żaden podręcznik.

Słoneczna Madera – to właśnie tam studenci lingwistyki stosowanej oraz filologii angielskiej mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności językowe w praktyce. Pobyt na portugalskiej wyspie był intensywnym treningiem komunikacji w międzynarodowym środowisku.

Nasi filolodzy nie tylko uczestniczyli w zajęciach, ale też poznawali „od kuchni” lokalną kulturę i system edukacji, udowadniając, że radomscy studenci świetnie radzą sobie w każdym zakątku świata.

Madera gościła również prof. Agatę Budę, która uczest-

niczyła w warsztatach Blended Intensive Programme (BIP) pt. „Benefits and opportunities of Erasmus+ mobilities”, zorganizowanych przez Biuro Współpracy Międzynarodowej tamtejszego uniwersytetu. Podczas spotkań dyskutowano o tym, jak jeszcze skuteczniej otwierać przed

młodymi ludźmi drzwi do zagranicznych karier i ułatwiać im start w programach wymiany.

W programie uczestniczyli też koordynatorzy Erasmusa z różnych europejskich uniwersytetów, m.in. z Turynu i z Abruzzi (Włochy), Lipawy i Rygi (Łotwa), z Liberca (Czechy) oraz z Preszowa (Słowacja). Dzięki wspólnym ustaleniom, studenci z Radomia mogą liczyć na nowe ścieżki rozwoju i jeszcze szerszą ofertę zagranicznych wyjazdów, które – mamy nadzieję – wkrótce pojawią się w harmonogramie uczelni.

Takie wyjazdy to najlepszy dowód na to, że studiowanie w naszym Uniwersytecie to bilet do ciekawej przyszłości.

Drogi Studencie! Jeśli Ty też marzysz o nauce w międzynarodowym gronie i chcesz przeżyć przygodę życia, nie zwlekaj – Erasmus+ czeka właśnie na Ciebie!

Karolina Derleta



Studenci lingwistyki stosowanej i anglistyki z Uniwersytetu Radomskiego i ich rówieśnicy z: Włoch, Łotwy, Czech i Słowacji podczas pobytu na Maderze

Wolontariat we współczesnym świecie

„POZYTYWNI” NA KONFERENCJI

Studentki z Koła Naukowego „Pozytywni”, którego opiekunem jest dr Maria Gagacka, kierownik Katedry Komunikacji Społecznej na Wydziale Filologiczno-Pedagogicznym, wzięły udział (17-18 marca) w Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Liderzy zmian”.

Nie maleje aktywność „Pozytywnych”. Tym razem uczestniczyły w konferencji naukowej pt. „Liderzy zmian: wielowymiarowość wolontariatu, pracy socjalnej i zarządzania w budowaniu społeczeństwa przyszłości”. Jej organizatorem było Koło Naukowe Animacji i Wolontariatu Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Konferencja miała charakter

jubileuszowy i była częścią obchodów 15-lecia koła, wpisując się jednocześnie w Ogólnopolski Tydzień Pracy Socjalnej, Światowy Dzień Pracy Socjalnej oraz Rok Wolontariatu 2026.

Konferencja zgromadziła przedstawicieli świata nauki, praktyków, studentów oraz osoby zaangażowane społecznie – wszystkich, którym bliska jest idea budowania lepszej przyszłości opartej na współpracy

i odpowiedzialności. SKN „Pozytywni” reprezentowały: Karolina Jurkowska, Ewelina Dziuba, Monika Okrój, Kinga Starzyńska i Klaudia Tomaszewska.

Uczestnicy wzięli udział w sesji plenarnej, panelach dyskusyjnych oraz wystąpieniach prelegentów, podczas których poruszano m.in. temat roli wolontariatu w pomocy społecznej, znaczenia liderów lokalnych oraz współpracy międzysektorowej.

Nie zabrakło inspirujących rozmów, wymiany doświadczeń i refleksji nad kierunkami rozwoju działań społecznych.

Jak powiedziała „Kurierowi” dr Maria Gagcka: *Współpraca z krakowskim kołem trwa już trzy lata i została nawiązana podczas Dni Studenta Pracy Socjalnej na KUL w Lublinie. Udział naszych studentek w konferencji pozwolił im zapoznać się z rolą wolontariatu w pomocy społecznej. Ponadto wzięły także udział w warsztatach dotyczących zmian w pomocy społecznej, analizując m.in. dostępność i jakość usług społecznych oraz ich dopasowanie do potrzeb różnych grup.*

Dr Maria Gagacka ponownie wystąpiła podczas konferencji jako ekspert, podkreślając, że podział motywacji wolontariuszy na altruistyczne i rozwojowe jest nieuzasadniony – wolontariat jednocześnie pomaga i rozwija, pozwalając małymi krokami zmieniać świat.

Podsumowaniem konferencji była uroczysta gala, podczas której dr Maria Gagacka otrzymała dyplom i podziękowania dla Uniwersytetu Radomskiego za aktywną współpracę z Uniwersytetem Komisji Edukacji Narodowej.

Wojciech Bielawski



Od lewej: Klaudia Tomaszewska, Monika Okrój, dr Maria Gagacka, prof. Ewa Kantowicz (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie), Karolina Jurkowska, Kinga Starzyńska, dr Ewelina Zdebska (Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie)

V Studencka Konferencja Naukowa „Pierwsze kroki w nauce”

Radom, 18 marca 2026 r.

Każdy wielki naukowiec musiał kiedyś zacząć od swojego pierwszego publicznego wystąpienia. Dla studentów naszej uczelni takim idealnym poligonem doświadczalnym stały się konferencje w cyklu „Pierwsze kroki w nauce” odbywające się w murach Uniwersy-

tetu Radomskiego. To cykliczne wydarzenia, zorganizowane przez Dział Spraw Studenckich, tradycyjnie już objął swoim patronatem JM Rektor, prof. dr hab. Sławomir Bukowski. Inicjatywa ta od lat cieszy się nie słabnącym zainteresowaniem zakładów chcących sprawdzić się w świe-

cie poważnej nauki. Aula Wydziału Transportu, Elektrotechniki i Informatyki „pękała w szwach”, a młodzi badacze pokazali, że przyszłość polskiej nauki rodzi się właśnie na Uniwersytecie Radomskim!

Główna idea tego przedsięwzięcia jest prosta, ale niezwykle waż-

na: dać młodym ludziom przyjazną przestrzeń do zaprezentowania swoich pierwszych, w pełni samodzielnych projektów badawczych. I trzeba przyznać, że studenci ze wszystkich wydziałów weszli w tę rolę śpiewająco! Tematyka wystąpień była niezwykle szeroka i interdyscyplinarna – od twardych analiz ekonomicznych i finansowych, przez nowoczesne nowinki technologiczne i inżynieryjne, aż po wrażliwe zagadnienia społeczne oraz humanistyczne.

Młodzi prelegenci, wspierani duchowo i merytorycznie przez swoich czujnych opiekunów naukowych, musieli zmierzyć się nie tylko z naturalnym stresem, ale też z dociekliwymi pytaniami ze strony zgromadzonej publiczności. To była doskonała, praktyczna lekcja akademickiego rzemiosła – od poprawnego formułowania badawczych wniosków po merytoryczną obronę własnych racji. Dodatkowym atutem i trwałą pamiątką dla uczestników będzie możliwość opublikowania swoich artykułów w recenzowanej mono-



Młodzi prelegenci byli wspierani duchowo i merytorycznie przez swoich opiekunów naukowych

grafii pokonferencyjnej, co dla wielu stanowi przecież oficjalne otwarcie dorobku.

Wydarzeniu towarzyszyła też niezwykła strefa wizualna – wystawa prac przygotowanych przez studentów Wydziału Sztuki, która dała całości wyjątkowego wymiaru.

Wszystkim prelegentom serdecznie gratulujemy udanego debiutu i trzymamy kciuki, aby te „pierwsze kroki” szybko zamieniły się w wielkie, naukowe susy!

Karolina Derleta

Za nami druga Radomska Debatą Oksfordzką!

STARCIE NA ARGUMENTY

Czy media społecznościowe dyktują młodzieży plany na przyszłość skuteczniej niż rodzina i szkoła? Z tą prowokującą tezę zmierzyli się uczestnicy Drugiej Radomskiej Debaty Oksfordzkiej w Języku Angielskim. Aula Uniwersytetu Radomskiego na jeden dzień zamieniła się w prawdziwe kłębownisko merytorycznych sporów, a poziom dyskusji pokazał, że nasza lokalna młodzież ma naprawdę sporo do powiedzenia!

Kto powiedział, że naukowe dyskusje muszą być nudne? Udowodniliśmy, że rzucanie mocnymi argumentami w języku Szekspira to czysta frajda! 13 marca na naszym Uniwersytecie odbyła się kolejna edycja wydarzenia, które powoli staje się nową, świeżą tra-

dycją regionu. Organizacją zajął się Wydział Filologiczno-Pedagogiczny, a ramię w ramię z naszymi wykładowcami stanął sprawdzony partner – ośrodek American Corner Radom.

Debatę otworzyli prorektor prof. Wojciech Żurowski oraz dziekan WF-P dr hab. Anna Zamkow-

ska. Koordynatorem debaty była dr Beata Nawrot-Lis, a nad jej przebiegiem czuwali studenci wydziału – Winicjusz Fila (marszałek) i Daria Orlenko (sekretarz).

Do rywalizacji stanęło aż 12 czteroosobowych drużyn ze szkół ponadpodstawowych z Radomia

i Kozienic. Tym razem młodzi mówcy zmierzyli się z niezwykle nośnym i życiowym tematem: *Social media shapes young people's career aspirations more strongly than school or family* (Czy TikTok i Instagram wygrywają z radami rodziców i nauczycieli w walce o zawodowe marzenia nastolatków?). Teza wywołała prawdziwą burzę mózgów!

Obserwowanie i słuchanie uczestników spotkania było wielką przyjemnością. Klasyczne zasady debaty oksfordzkiej bywają bezlitosne – liczy się żelazna logika, szacunek dla oponenta i bezwzględne pilnowanie uciekającego czasu. Uczniowie pokazali jednak niesamowitą klasę i dojrzałość. Sypali z rękawa twardymi statystykami, celnymi ripostami, a wszystko to podawali płynną i swobodną angielszczyzną.

Debata to dowód na to, że młodzież garnie się do publicznych wystąpień, jeśli tylko da się jej odpowiednią przestrzeń. Wielu z nich po raz pierwszy przemawiało przed tak licznym audytorium. Do wielkiego finału, zaplanowanego na 17 kwietnia, awansowały ekipy z V LO im. R. Traugutta oraz XIII LO im. Polskich Noblistów. Jury w składzie: Urszula Malmon (American Corner Radom), Catherine White (stypendystka Fulbright ETA) oraz dr James Dale (WF-P) przyznało również wyróżnienie dla II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Radomiu.

Patronem wydarzenia jest American Corner Radom, patronat medialny nad debatą objęło Radio Radom, a sponsorami byli Cukiernia Jankowscy, Park Rozrywki #Kocham-Skakać Radom, Express Publishing & EGIS, Lang Ltd., Mark-Bud Marek Kupis, SkrivaneK Sp. z o.o.

Wszystkim gratulujemy świetnej postawy i już nie możemy doczekać się kolejnego starcia na słowa!

Karolina Derleta



Uczniowie Zespołu Szkół Nr 1 im. Legionów Polskich w Kozienicach wraz z opiekunką Justyną Wocial



Uczniowie XII Liceum Ogólnokształcącego im. Witolda Gombrowicza w Radomiu wraz z opiekunką Agnieszką Wolak-Siekańską

Obszerny przegląd twórczości

ANTOLOGIA „DOJRZAŁOŚĆ”

Na kulturalnej mapie Radomia pojawiła się wyjątkowa publikacja „Dojrzałość” pod redakcją dr. Adriana Szarego. Liczące niemal 170 stron dzieło, gromadzi blisko 200 tekstów autorstwa ponad stu twórców. To nie tylko zapis literackich prób, ale przede wszystkim międzypokoleniowy dialog o wchodzeniu w dorosłość.

Książka stanowi zwieńczenie kolejnego etapu warsztatów literackich prowadzonych przez dr. Adriana Szarego (Katedra Komunikacji Społecznej). Z jego inicjatyw, ukazało się już 25 antologii i 7 audiobooków grup „Tygiel” oraz „Erato”. Najnowszy tom podzielono na siedem części, w których znajdziemy utwory studentów Uniwersytetu Radomskiego oraz UMCS, uczniów radomskich liceów (m.in. „Kochanowskiego”, „Plastyka”, „Konopnickiej”, „Baczyńskiego”), a także pierwsze próby literackie dzieci ze szkół podstawowych.

Ważnym elementem publikacji są teksty grup literackich: radomskiego „Tygla” oraz kozienickiego „Erato”. Całość domykają utwory laureatów 35. edycji Regionalnego Konkursu Literackiego oraz wiersze samego redaktora tomu.

Wśród autorów „Dojrzałości” znalazł się **Cezary Gadaszewski**, student dziennikarstwa i magister filologii angielskiej, z którym rozmawiamy o kulisach powstawania jego tekstów oraz literackich inspiracjach.

„Dojrzałość to sposób patrzenia na świat” – rozmowa z Cezarym Gadaszewskim

Znalazł się Pan wśród autorów antologii „Dojrzałość”, więc zapewne nie jest to Pana pierwszy tekst. Jakie utwory Pan pisze?

Obecnie piszę głównie opowiadania *science fiction*, zwłaszcza interesuje mnie fantastyka postapokaliptyczna,

a także literatura fantasy, wojenna i historyczna.

Jaki utwór literacki Pana autorstwa został opublikowany w „Dojrzałości”?

W antologii zostało opublikowane opowiadanie „Zima 1998”. Jest to krótki tekst z pogranicza tematyki fantastyki postapokaliptycznej i wojennej.

Jak to się stało, że Pana tekst znalazł się w antologii?

Od ponad trzech lat uczęszczam na warsztaty literackie grupy literackiej „Tygiel”. Moje utwory ukazały się już w antologiach „Flara” i „Tandem”, dlatego również postanowiłem wziąć udział w tworzeniu „Dojrzałości”.

Jak powstaje Pana twórczość? Czy ma Pan jakieś swoje specjalne rytuały, żeby tekst „płynął”?

Zwykle kilka tygodni przed napisaniem opowiadań pochłaniam różne dzieła kultury w celu szukania inspiracji. Następnie, przed pisaniem staram się wyciszyć. Zazwyczaj po takim przygotowaniu spędzam dość krótki czas na napisanie opowiadania.

Który z dziennikarzy lub pisarzy jest dla Pana wzorem w budowaniu narracji?

Moimi trzema wzorami są Dmitrij Głuchowski, Wiktor Noczkin i George Orwell. Każdy z nich w pewien sposób wpłynął na to, jak piszę. Uważam, że narracja w ich wykonaniu potrafi niesamowicie przyciągnąć uwagę czytelnika.



Cezary Gadaszewski

Jak studia dziennikarskie wpływają na Pana pisanie literackie? Czy te dwa światy (faktograficzny i artystyczny) częściej ze sobą współpracują, czy rywalizują?

Studia dziennikarskie wpłynęły bardzo pozytywnie na moje zdolności literackie. Uważam, że dziennikarstwo może świetnie działać w parze z literaturą. Przykładem może być nasz rodzimy twórca Ryszard Kapuściński.

TikTok to dla dziennikarza przyszłość i narzędzie pracy czy raczej „zło konieczne” i pożeracz czasu?

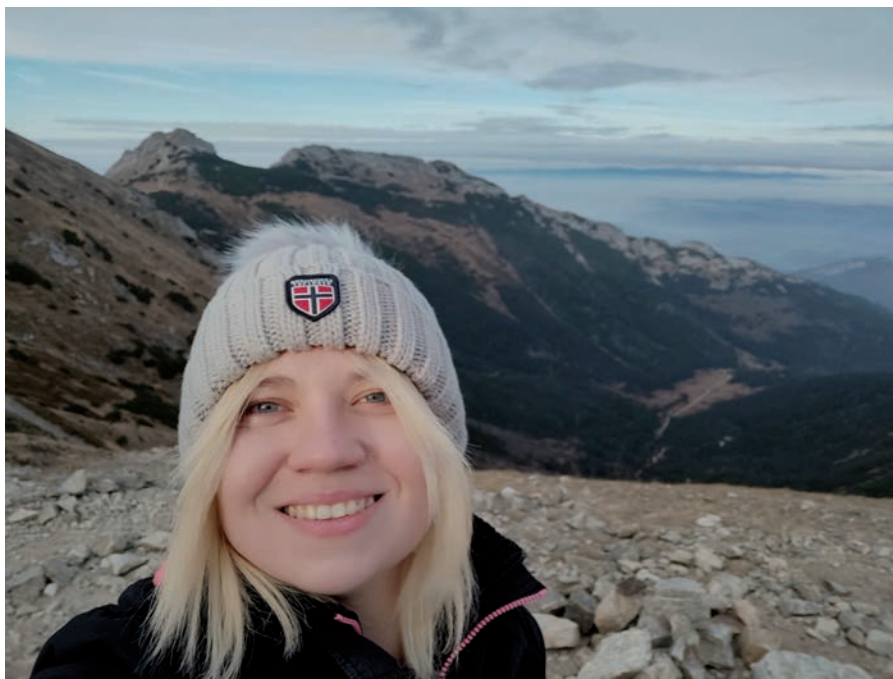
Osobiście uważam, że format filmów na TikToku to gigantyczna strata czasu. Z powodu algorytmów wartościowe materiały nie mają dużej szansy na wybiecie się na tej platformie. Myślę, że takie platformy są ślepą uliczką dla rzetelnego dziennikarstwa.

Rozmawiała Karolina Derleta

Pisarski debiut

TRYLOGIA STUDENTKI

Julia Chłopicka, studentka II stopnia filologii angielskiej, zadebiutowała książką „Przeznaczenie bogów”. W rozmowie z „Kurierem” opowiada o kulisach jej powstania, o pogodzie, która nie sprzyja pisaniu, a także o kolejnych dwóch tomach powieści, które – już napisane [Tom 2 – „Pieśń run” (tytuł roboczy) i Tom 3 – „Kres bogów” (tytuł roboczy)] – czekają na opracowanie wydawnicze i druk. Trylogia spod pióra studentki budzi szacunek, ale też jest to ogromne wyzwanie dla Julii. Czy współczesna historia dwojga młodych bohaterów wpleciona w świat mitów nordyckich z wszechpotężnymi bogami zauroczy czytelników?

Julia Chłopicka, autorka książki *Przeznaczenie bogów*

W „Przeznaczeniu bogów” sięgnęła Pani do nordyckiej tradycji. Dlaczego?

Kultura krajów północy jest fascynująca. Mitologia i historia nordycka to zbiór wierzeń i dziejów plemion północnogermańskich, czyli wikingów. Obejmuje epickie mity o stworzeniu i końcu świata oraz burzliwą historię najazdów, która ukształtowała średniowieczną Europę. Im bardziej zagłębiam się w temat, tym bardziej mnie pochłania.

Gdy umawialiśmy się na to spotkanie, wspomniała Pani o pobycie w Norwegii. Jacy są współcześni Norwegowie, potomkowie wikingów?

Wrażenia z pobytu w Norwegii stały się dla mnie jedną z inspiracji do napisania powieści. Jest wiele stereotypów o mieszkańcach tego pięknego kraju fiordów. Norwegowie często postrzegani są jako osoby zdystansowane i zamknięte w sobie. A, jak się

okazało, są oni bardzo emocjonalni, jednak niechętnie okazują uczucia na zewnątrz.

Od czego rozpoczęła Pani pisanie?

Najpierw napisałam duże streszczenie tej książki, potem plan wydarzeń i wtedy zabrałam się już na serio do pracy. Zależało mi przede wszystkim, żeby mitologiczne wątki dobrze wpleść w treść książki, tym bardziej że wiedza na temat mitologii norweskiej jest u czytelników, z całym szacunkiem do nich, niewielka. Podczas pisania miałam lepsze i gorsze dni.

Pogoda ma też wpływ na Pani życie prywatne?

Bardzo dobrze mi się pisze podczas brzydkiej pogody, kiedy jest pochmurno i pada deszcz. Ten nastrój bardzo pomaga podczas pisania. Gdy świeci słońce zawsze boli mnie głowa. Zdecydowanie wolę ponurą pogodę.

Co sprawia Pani największą trudność w pisaniu?

Najtrudniej jest mi się zmotywować do pisania. Miałam cały plan książki w głowie, ale jak usiadłam do klawiatury to wszystko mi uciekało. Natomiast największą frajdę przed samym pisaniem miałam przy szukaniu informacji o mitach i występujących w nich bogach.

Czy wydawnictwo zapewniło Pani opiekę redakcyjną nad rękopisem?

Tak, pracowaliśmy z redaktorami, poprawiając błędy i nieścisłości.

Jak wyglądała promocja Pani książki na wydziale?

Pan dr Adrian Szary, opiekun SKN Dziennikarze, zorganizował moje spotkanie autorskie, na którym można było wygrać moją książkę i posłuchać trochę ciekawostek o Norwegii i jej mieszkańcach.

Gdzie można kupić Pani książkę?

W Empiku, na Taniej Książce. To jest mój debiut i myślę, że nie jest ona doskonała.

Jest Pani też recenzentem książek?

Tak, od tego zaczęła się moja przygoda z pisaniem. Pierwszą recenzję zrobiłam 3 lata temu. Nie jestem tylko związana z wydawnictwem Moc Media, które wydało moją książkę, ale też z innymi, które proszą mnie o recenzje książek. Zdarzyło mi się napisać 2-3 recenzje negatywne. Uważam, że recenzja powinna być rzetelna i uczciwa.

Jakie jest Pani zawodowe marzenie?

Marzę o tym, aby być tłumaczem. Jest to fascynująca praca, ale trudna. Przełożenie poezji z jednego języka na drugi to jest „mistrzostwo świata”. Zdaję sobie sprawę, że to trudne, ale chciałabym to robić.

Pisanie książek jest Pani pasją?

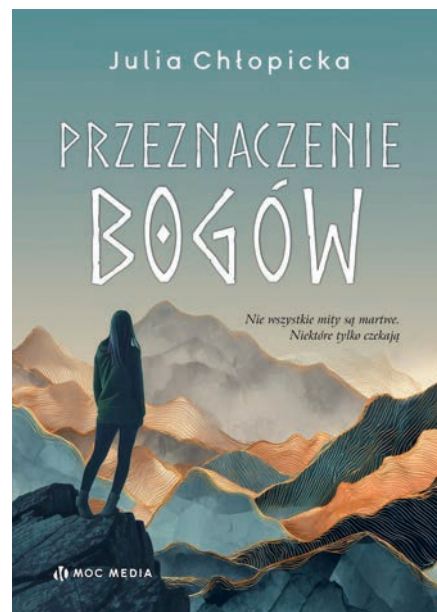
Tak, ale nie jedyną. Dużo maluję i rysuję.

z Julią Chłopicką
rozmawiał Wojciech Bielawski

(od red.): **Julia Chłopicka** – studentka anglistyki na Wydziale Filologiczno-Pedagogicznym naszego Uniwersytetu. Mieszka w Pionkach, małej miejscowości w sercu Puszczy Kozienickiej, ale jej serce bije dla Skandynawii. Miłośniczka nordyckich opowieści, skandynawskich widoków i wszystkiego, co pachnie północą. Gdy nie pisze, planuje kolejne wyprawy do Norwegii albo czyta to, co akurat wpadnie jej w dłoń o bohaterach, bogach i potworach.

Streszczenie książki

W surowym pięknie norweskich fiordów, milczące góry kryją praprawną tajemnicę, sięgającą wydarzeń znanych tylko z mitów. Anna przyjeżdża do małej wioski, by pomóc przyjacielowi zbadać tajemniczy artefakt. Niewin-



na zabawa w naukowców, zmienia się w niebezpieczną grę pod okiem samych bogów. Sekrety, dziwne zjawiska i nieuzasadnione zmiany, wystawiają relację przyjaciół na próbę. Czym powinni kierować się podczas podejmowania decyzji? Emocjami czy logiką?

OKIEM STUDENTA

W rubryce OKIEM STUDENTA prezentujemy krótki zarys artykułu Klaudii Kędzierskiej, poświęconego adaptacji dziecka w przedszkolu. Pisze, że jest to jedno z pierwszych i najważniejszych wyzwań w jego życiu. Autorka dołącza też próbkę swoich możliwości poetyckich w wierszu „Wielkie jest serce nauczyciela”.

Klaudia Kędzierska

MAŁE SERCE W WIELKIM ŚWIECIE. O ADAPTACJI DZIECKA W PRZEDSZKOLU

Adaptacja dziecka do przedszkola to jedno z pierwszych i ważnych wyzwań w jego życiu. To proces, w którym dziecko uczy się funkcjonować w nowym miejscu, bez rodziców, w grupie rówieśników.

Każde dziecko przechodzi go inaczej. Jedne szybciej się przyzwyczajają, inne potrzebują więcej czasu. Dużo znaczenie ma tu temperament, doświadczenia dziecka oraz atmosfera w domu. Poczucie bezpieczeństwa bardzo ułatwia ten proces.

Na początku mogą pojawić się trudne emocje, takie jak płacz, lęk czy niechęć do rozstania. To naturalne i zwykle mija, gdy dziecko oswoi się z nowym miejscem. Ważne jest wsparcie dorosłych — rodziców i nauczycieli.

Błędy wychowawcze, takie jak wyręczanie czy brak wsparcia, utrudniają adaptację, wywołując lęk i problemy emocjonalne. Kluczem do sukcesu jest współpraca nauczyciela z rodzicami oraz budowanie samodzielności dziecka poprzez pozytywne nastawienie, osvajanie z rozłąką i stały rytm dnia.

Pomocne są proste i jasne komunikaty, które dają dziecku poczucie kontroli i bezpieczeństwa. Jedną z takich metod jest „zegar czynnościowy”:

- pierwszy paluszek — zjesz śniadanie,
- drugi paluszek — będziesz się bawić z dziećmi,
- trzeci paluszek — zjesz drugie śniadanie,
- czwarty paluszek — znowu pobawisz się z dziećmi,
- piąty paluszek — zjesz obiad,
- szósty paluszek — odpoczniesz na leżaczku,
- siódmy paluszek — zjesz zupę,
- ósmy paluszek — przyjdę po ciebie, i wrócimy do domu.

Chcesz powtórzyć i policzyć, za ile paluszków po Ciebie przyjdę?

Taki sposób pomaga dziecku zrozumieć upływ czasu i zmniejsza lęk przed rozstaniem.

Nie należy także wprowadzać wielu zmian jednocześnie (np. przeprowadzki czy odpielowania), ponieważ może to dodatkowo obciążyć dziecko emocjonalnie.

Warto również zadbać o spokojne i krótkie pożegnania. Długie rozstania często nasilają emocje dziecka, natomiast jasny komunikat i zapewnienie, że rodzic wróci, budują poczucie bezpieczeństwa. Pomocne jest także chwalenie dziecka za każdy, nawet najmniejszy krok w stronę samodzielności.

Istotna jest również codzienna rutyna oraz przewidywalność dnia, które dają dziecku poczucie stabilizacji. Dzięki temu łatwiej odnajduje się ono w nowej rzeczywistości i stopniowo nabiera pewności siebie.

Podsumowując, adaptacja do przedszkola to ważny etap rozwoju, który wpływa na dalsze życie dziecka. Odpowiednie wsparcie ze strony rodziców i nauczycieli pozwala dziecku bezpiecznie przejść przez ten proces i budować fundament pod jego rozwój emocjonalny, społeczny i edukacyjny.

Warto pamiętać, że każde dziecko ma swoje tempo i potrzebuje indywidualnego podejścia. Cierpliwość, zrozumienie i konsekwencja dorosłych odgrywają tutaj kluczową rolę. Dziecko, które czuje się bezpieczne i akceptowane, łatwiej otwiera się na nowe doświadczenia.

Ogromne znaczenie ma także codzienna obecność i uważność nauczyciela, który może stać się dla dziecka wsparciem w trudnych chwilach. To właśnie dzięki takim relacjom dziecko stopniowo nabiera pewności siebie i uczy się funkcjonowania w grupie.

Adaptacja nie musi być trudnym doświadczeniem — przy odpowiednim wsparciu może stać się początkiem pięknej przygody, pełnej nowych znajomości, radości i rozwoju.

*(od red.): **Klaudia Kędzierska** studiuje pedagogikę przedszkolną i wczesnoszkolną na Wydziale Filologiczno-Pedagogicznym. Jest głęboko przekonana, że dokonała właściwego wyboru i kierunku studiów i przyszłego zawodu pedagoga. W ciszy i w słuchaniu muzyki odnajduje spokój oraz przestrzeń na głęboką refleksję. Jej życiowe motto pochodzi z „Małego Księcia”: „Dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu”.*

Wielkie jest serce nauczyciela

W ciszy poranka, gdy dzwonek już woła,
nauczyciel w klasie jak strażnik anioła.
Nie tylko przekazuje nam wiedzę gotową,
lecz sercem wskazuje, jak iść dobrą drogą.

Bo jak w historii, którą dobrze znamy,
z kart Małego Księcia czytanych czasami,
Lis mądrze szepnął, że wzrok nas mamy,
bo sercem się widzi — sprawdźcie to sami!

Wielkie jest serce nauczyciela,
jak gwiazda, co nocą nad nami się ściele,
jak cichy drogowskaz, co drogę wskazuje
i w każdym uczniu dobro odnajduje.

I kiedy po latach wspomnienie powróci,
jak światło, co w mroku drogę nam rzuci,
zrozumiemy te słowa tak proste, a szczerze:
że sercem się widzi... i sercem jes



Dr hab. inż. Dionizy Saniawa

3 stycznia 2026 roku, w wieku 78 lat, zmarł dr hab. inż. Dionizy Saniawa – wieloletni pracownik naukowy i dydaktyczny Wyższej Szkoły Inżynierskiej, Politechniki Radomskiej, Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu i Uniwersytetu Radomskiego.

Urodził się 24 maja 1947 roku w Darominie k. Sandomierza. W 1971 roku ukończył studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Wrocławskiej (PWr) i uzyskał tytuł zawodowy magistra inżyniera w zakresie elektrotechniki. Na tym samym wydziale w 1977 roku obronił rozprawę doktorską „Zagadnienia sterowania pracą stacji 110/Sn i średnich napięć w stanach normalnych”. Pracował na stanowisku asystenta w ówczesnym Instytucie Energoelektryki PWr. W okresie studiów i na początku pracy jako asystent był niekwestionowanym liderem i autorytetem młodzieży akademickiej. Kierował Radą Wydziałową, a następnie Radą Uczelnianą Zrzeszenia Studentów Polskich. Był też przedstawicielem studentów w Senacie Politechniki Wrocławskiej i znaczącą postacią całego ówczesnego środowiska studenckiego Wrocławia.

W 1979 roku rozpoczął pracę w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu, gdzie przez lata pełnił odpowiedzialne funkcje:

- 1980-1984 – kierownik ogólnopolskiego zespołu naukowo-badawczego realizującego pracę badawczą: *Diagnostyka lokomotyw spalinowych*,
- 1980-1982 roku – zastępca dyrektora Instytutu Eksploatacji Taboru Kolejowego,
- 1982-1984 – dyrektor Instytutu Eksploatacji Taboru Kolejowego,
- 1996-2002 – prodziekan ds. Studiów Niestacjonarnych Wydziału Transportu Politechniki Radomskiej,
- 2006-2007 – kierownik Zakładu Elektrotechniki i Elektroniki Wydziału Transportu Politechniki Radomskiej.

W 1991 roku w Moskiewskim Instytucie Inżynierów Transportu obronił pracę habilitacyjną nt. *Silniki szeregowo-prądu stałego zasilane impulsowo z urządzeń elektroenergetycznych*.

W latach 2002-2021 pracował na stanowisku profesora uczelni w Katedrze Napędu Elektrycznego i Elektroniki Przemysłowej na Wydziale Transportu, Elektrotechniki i Informatyki Uniwersytetu Radomskiego.

Był kierownikiem prac naukowych na Wydziale Transportu i Elektrotechniki oraz wieloletnim członkiem Rady tego wydziału. Tworzył stanowiska naukowe i dydaktyczne. Był promotorem ponad 100 prac magisterskich i inżynierskich.

Współpracował również z innymi uczelniami, głównie z Politechniką Wrocławską, zwłaszcza w tematyce wykorzystania magnetostrykcji w pomiarach naprężeń wewnętrznych materiałów.

Jako nauczyciel akademicki był ceniony za rzetelność, odpowiedzialność oraz indywidualne podejście do studentów. Wielokrotnie uczestniczył w komisjach egzaminacyjnych oraz zespołach programowych, współtworząc i doskonaląc programy kształcenia.

Równoległe z działalnością dydaktyczną Dionizy Saniawa aktywnie uczestniczył w życiu organizacyjnym uczelni. Brał udział w pracach zespołów i komisji wydziałowych, wspierając działania związane z jakością kształcenia, organizacją roku akademickiego oraz rozwojem oferty edukacyjnej Uniwersytetu Radomskiego.

W swojej karierze zawodowej Dionizy Saniawa wykazywał dużą otwartość na współpracę z otoczeniem społeczno-gospodarczym uczelni. Uczestniczył w inicjatywach popularyzujących naukę, projektach edukacyjnych oraz wydarzeniach skierowanych do młodzieży i mieszkańców regionu.

W swojej pracy kierował się zasadami etyki zawodowej, rzetelności naukowej oraz odpowiedzialności za proces kształcenia młodego pokolenia.

Dzięki wieloletniemu doświadczeniu, zaangażowaniu oraz profesjonalnemu podejściu do powierzonych obowiązków Dionizy Saniawa stanowił ważne ogniwo społeczności akademickiej Uniwersytetu Radomskiego, przyczyniając się do jego rozwoju oraz budowania wysokiego poziomu kształcenia i pracy naukowej.

Rodzinie i przyjaciółom zmarłego Profesora składamy wyrazy głębokiego współczucia.



WYDZIAŁ NAUK MEDYCZNYCH I NAUK O ZDROWIU

LEKARSKI

(studia stacjonarne i niestacjonarne jednolite magisterskie)



Studiując kierunek LEKARSKI:

posiadasz wszechstronną wiedzę oraz praktyczne umiejętności, które są niezbędne w dynamicznie rozwijającym się świecie medycyny. Nauczysz się diagnozowania i leczenia chorób, opanujesz zasady profilaktyki zdrowotnej, zdobędziesz solidne podstawy z zakresu anatomii, fizjologii, biochemii, biologii molekularnej i genetyki oraz innych nauk podstawowych w nowoczesnych laboratoriach oraz pracowniach.

Podczas studiów poznasz również zaawansowane techniki medyczne i innowacyjne metody terapii, które są stosowane w różnych specjalizacjach klinicznych. Zyskasz umiejętność pracy z pacjentem, rozwijając kompetencje interpersonalne, które są kluczowe w codziennej praktyce lekarskiej. Dodatkowo zdobędziesz wiedzę z zakresu bioetyki, prawa medycznego i organizacji systemu ochrony zdrowia, co przygotuje Cię do odpowiedzialnego pełnienia roli lekarza.

Nasze nowoczesne zaplecze dydaktyczne, doświadczeni wykładowcy oraz zajęcia praktyczne w renomowanych placówkach medycznych sprawią, że będziesz doskonale przygotowany do przyszłej pracy w zawodzie.



Perspektywy zawodowe m.in.:

w publicznych i niepublicznych zakładach opieki zdrowotnej, szkolnictwie, instytucjach i ośrodkach badawczo-rozwojowych, instytucjach zajmujących się poradnictwem i upowszechnianiem wiedzy z zakresu edukacji prozdrowotnej, jednostkach zajmujących się orzecznictwem i nadzorem sanitarnym.



PIELĘGNIARSTWO

(studia stacjonarne I i II stopnia
oraz **NOWOŚĆ II stopnia niestacjonarne**)



Studiując kierunek PIELĘGNIARSTWO pozyskasz wiedzę i umiejętności z zakresu:

nauk o zdrowiu, nauk medycznych oraz społecznych i humanistycznych, podstaw opieki pielęgniarskiej i opieki specjalistycznej, praktyki pielęgniarskiej, badań naukowych i rozwoju nowoczesnego zindywidualizowanego pielęgniarstwa, anatomii, mikrobiologii, biochemii, fizjologii człowieka, współpracy w zespole terapeutycznym podczas udzielania świadczeń zdrowotnych oraz z zakresu promocji zdrowia.

Pielęgniarstwo to kierunek dla osób, które chcą łączyć wiedzę z realnym działaniem, poszukując stabilnej i perspektywicznej ścieżki zawodowej oraz pragną mieć bezpośredni wpływ na poprawę jakości życia innych ludzi. Studia dają solidne podstawy do dalszego rozwoju zawodowego i podnoszenia kwalifikacji w ramach kształcenia ustawicznego.



Perspektywy zawodowe m.in.:

w publicznych i niepublicznych jednostkach opieki zdrowotnej w zakresie pielęgnacji osób zdrowych, chorych w każdym okresie życia, profesjonalnego asystowania w diagnozowaniu i leczeniu, wdrażania i doradztwa profilaktyki zdrowotnej.



Dowiedz się więcej